Wtorek, 29 września 1936 - Nr. 177
(Pismo wychodzi w dniu datowania)

12 stron

DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY

10 GR.

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ POMORZA — DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — GAZETA GDAŃSKA — DZIEŃ KOCIEWSKI GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA — DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 12. Telefon: 22-18. Konto czekowe P. K. O. 206.868

Wielki dzień w paryskiej izbie deputowanych

Czy parlament francuski zdewaluuje franka?

Paryż 28. 9. (PAT). Właściwa **debata nad projektami rządowymi** rozpoczęła się w izbie dopiero o godz. 4 po południu. Jako pierwszy mówca wystąpił przedstawiciel stronnictwa radykalnego b. minister przemysłu i handlu w poprzednim gabinecie p. **Jerzy Bonnet**, który wypowiadając się w imieniu stronnictwa za **przyjęciem projektów ustaw**, całą swą mowę wypowiedział w tonie raczej całkowicie opozycyjnym, **krytykując zdecydowanie samą ideę dewaluacji i podkreślając, że przychodzi ona w momencie, w którym nowe ciężary finansowe, wynikające z ustaw społecznych, spadły na życie gospodarcze, obciążając je około 15 miliardami franków.** Poza tym reforma obecna przychodzi **w okresie zwyżki cen**, którą pochłaniać będzie w znacznej mierze korzyści, pochodzące z dewaluacji. W dalszym ciągu p. Bonnet wypowiedział się ostro **przeciwko ruchomej skali płac robotniczych**, podkreślając, że wprowadzenie jej byłoby akceptowaniem z góry zwyżki cen.

Wobec tego p. Bonnet, który już odpowiednią poprawkę zgłosił na posiedzeniu swojego klubu, poprawkę przyjętą nawet chwilowo przez klub, oświadczył, że jeżeli ruchoma skala płac ma być wprowadzona, to powinna być generalna, a więc powinna odnosić się nie tylko do robotników i funkcjonariuszy niższych, ale do wszystkich pracowników **w kraju**.

Mówiąc komplementy osobiste ministrowi skarbu i premierowi Blumowi, p. Bonnet godził jednak w niego, wyrażając ubolewanie nad losem premiera, który zmuszony jest dziś **wyrzekać się doktryny swego własnego stronnictwa, powiększać wydatki na obronę państwa, pracować nad uspokojeniem kapitału i chronić własność prywatną, albowiem wszystkie te sprawy stały się niezbędnymi warunkami powodzenia obecnej reformy finansowej.**

Jako drugi mówca wystąpił przedstawiciel opozycji, który jednakże oddawna był jednym z nielicznych polityków, otwarcie i stanowczo wypowiadających się za dewaluacją — **b. minister skarbu Paul Reynaud.** P. Reynaud zaczął od triumfującego niemal zwrotu, że oto dewaluacja przyszła, szkoda tylko, że tak późno. Eksperyment **„Blum na pierwszy sposób" zbankrutował.** Jeżeli rząd zrozumiał i uznał to oświadcza p. Reynaud, to jest nadzieja na przyszłość, jeżeli jednak rząd nie chce się przyznać do bankructwa swojej dotychczasowej polityki finansowej, jeżeli tego nie zrozumiał, to grozi w przyszłości poprostu katastrofą.

Po przemówieniu dep. Reynaud, zarządzono półgodzinną przerwę, a po wznowieniu posiedzenia o godz. 18 zabrał **GŁOS MINISTER FINANSÓW AURIOL,** powitany oklaskami przez radykałów socjalnych, socjalistów i członków unii socjalistycznej. Na wstępie minister podkreślił, iż ma świadomość tego, że spełnił swój obowiązek.

Czyniąc aluzję do niektórych pogłosek prasowych, minister stwierdza, że w chwili podejmowania decyzji rządu, w Banku Francuskim było przeszło **8 miliardów franków awansów** przeznaczonych dla państwa, a **więc działaliśmy**, dodaje minister, nie pod obuchem konieczności, niech nas atakują, ale niech nie godzą w kredyt publiczny.

Odpowiadając na ataki prasy, **jakoby postanowienia wszechstronnego układu były narzucone Francji, minister zaznacza, że akt zawarty między trzema wielkimi mocarstwami zaprzyjaźnionymi podyktowany został najwyższą troską o ład ekonomiczny i pokój międzynarodowy.**

W dalszym ciągu swej mowy minister wyraża przekonanie, że **kupcy, rolnicy i producenci odniosą znaczne korzyści z tego nowego stanu rzeczy.**

Mowę swą zakończył minister słowami: **„Lojalne i braterskie słowa, wymienione między narodami napawają nas przekonaniem, że akt, którego się od was domagamy, położy kres wstrząsom międzynarodowym i stanie się początkiem nowej ery. Dopóki narody będą ze sobą konkurowały, ludzie nie będą mogli żyć w pokoju. Naszą najpiękniejszą rekompensatą będą wielkie dobrodziejstwa, jakie kraj wyciągnie z naszego działania".**

Paryż, 28. 9. (PAT). Po przemówieniu min. Auriola **posiedzenie izby deputowanych przerwano do godz. 21.30.** Obrady przeciągną się prawdopodobnie do późna w noc, albowiem już w niedzielę zapisało się do głosów ok. 15 mówców.

* * *

Paryż 28. 9. (PAT). Paryska izba deputowanych, zwołana dzisiaj na nadzwyczajne posiedzenie, ma dziś swój **wielki dzień,** nie nacechowany jednak entuzjazmem, te same nastroje odbijają się w prasie paryskiej. Ton optymistyczny w prasie dają głównie informacje zagraniczne, mówiące o akcesie **Belgii** do porozumienia trzech mocarstw i stwierdzające, że nie tylko **Szwajcaria i Holandia,** ale również **Włochy** mają pójść w ślad za decyzją dewaluacyjną francuską.

Boliwia, Nowa Zelandia i Szwecja

Trzej nowi członkowie rady Ligi Narodów

Genewa, 28. 9. (PAT.) Na dzisiejszym posiedzeniu popołudniowym zgromadzenia Ligi Narodów dokonano wyboru **trzech nowych członków rady na miejsca niestałe.** Wybrane zostały: **Boliwia** na miejsce Argentyny, **Nowa Zelandia** na miejsce Australii i **Szwecja** na miejsce Danii.

Następnie kontynuowano dyskusję generalną.

Niektóre dzienniki mówią nawet **o rublu sowieckim i marce niemieckiej** jako o walutach, które również mają swoje kursy dostosować do kursu franka. Doniesienia o echach, jakie zagranicą wywołała decyzja francuska, nacechowane są również mocnym optymizmem, szczególnie o **echach genewskich** które potraktowały dewaluację franka jako otwarcie drogi nie tylko do francuskiej, ale i do ogólnoeuropejskiej prosperity.

Triumf narodowej Hiszpanii

Jak zdobyto Toledo?

Bohaterscy kadeci uderzyli na tyły czerwonych przed nadejściem odsieczy

La Corona 28. 9. (PAT). Sztab 8 dywizji komunikuje, iż **MIASTO TOLEDO ZOSTAŁO ZDOBYTE, A OBLEGANI W ALCAZARZE SĄ UWOLNIENI.**

Nieprzyjaciel pozostawił na polu bitwy 300 zabitych i obfity materiał wojenny.

Toledo, 28. 9. (PAT). Specjalny wysłannik Havasa donosi: **Pierwsze oddziały wojsk powstańczych wkroczyły do Toledo wczoraj o godz. 15 przez bramę „Visacra" oraz bramę „Cameron".**

Major Muezim, pierwszy przekroczył mury miasta na czele oddziału złożonego z 20 ludzi.

O godz. 15.30 **wojska powstańcze wkroczyły do centrum miasta po silnej wymianie strzałów. Kadeci z Alcazaru urządzili brawurową wycieczkę, połączyli się z oddziałami powstańczymi i walczyli bohatersko, przyczyniając się do zwycięstwa.**

Miasto prawie nic nie ucierpiało, za wyjątkiem Alcazaru, którego część północna jest zniszczona.

Po południu artylerja wojsk rządowych ostrzeliwała silnie Alcazar ze wszystkich stron.

Lotnictwo po obu stronach było bardzo czynne.

Wojska rządowe wycofały się w popłochu częściowo na samochodach ciężarowych w kierunku Madrytu, ścigane przez dłuższy czas ogniem oddziałów powstańczych.

Główne siły powstańcze pod wodzą generała Varela wkroczyły dziś do Toledo.

Londyn (PAT). Korespondent Reutera przy armii powstańczej w Hiszpanii potwierdza wiadomość o zajęciu Toledo, donosząc, że **gdy w dniu wczorajszym kadeci, zamknięci w Alcazarze ujrzeli zbliżające się wojska powstańcze zorganizowali niezwłocznie wycieczkę i zaskoczyli wojska czerwone od tyłu.** Wojska te po krótkiej walce poszły w rozsypkę. Kadeci z okrzykiem **„Viva Espana"** rzucili się w ulice miasta, gdzie jednakże spotkali się z oporem jedynie kilku nielicznych grup milicjantów, którzy po krótkiej walce ulegli. **Większość obrońców miasta opuściła je przed wejściem wojsk powstańczych.**

Jeszcze wczoraj rano wojska rządowe wysadziły potężną miną jedną z pozostałych ścian Alcazaru i usiłowały wtargnąć do wnętrza. Kadeci jednak odparli atak gęstym ogniem karabinów maszynowych.

„Wyzwolenie Hiszpanii jest bliskie"

Tak twierdzi radiostacja w Sewilli

Rabat 28. 9. (PAT). Radiostacja w Sewilli komunikuje, że w Valladolid zgotowano generałowi Dola burzliwą owację. W Sewilli **gen. Queipo de Llanc** wygłosił dłuższe podniosłe przemówienie witane z entuzjazmem przez słuchające tłumy. Konsulowie Włoch i Niemiec złożyli gen. Queipo de Llano **wyrazy podziwu i powinszowania z okazji bohaterskiej obrony Alcazaru przez kadetów.**

Na froncie Toledo kolumna gen. Farela zajęła miasto Rielves. W walce o tę miejscowość po stronie wojsk rządowych padło 100 zabitych. Strącono 5 samolotów rządowych. Na odcinku tym zajęto szereg innych miejscowości, z których najbardziej wysuniętą na wschód jest Villamiel.

W prowincji Quipozcoa oddziały powstańcze umacniają swe pozycje i przeprowadzają koncentrację wojsk. W Galicji wojska powstańcze posunęły się nieco naprzód. Na odcinku Huesca doszło do krótko trwałej, lecz gwałtownej walki z wojskami rządowymi, które straciły około 40 zabitych. Kolumna, działająca w rejonie Avila posuwa się dalej ku południowi.

Uwolnieni z Alcazaru kadeci przyłączyli się niezwłocznie do zwycięskich wojsk.

Emisja radiostacji w Sewilli kończy się zapewnieniem, że **wyzwolenie Hiszpanii jest bliskie, gdyż nieprzyjaciel jest juz właściwie rozbity.**

Mikroskopijna republika Andora

pod ochroną francuskich bagnetów

Paryż 28. 9. (PAT). Jak donosi Havas, **mikroskopijna republika Andora położona na pograniczu Francji i Hiszpanii,** a zarządzana na podstawie swej konstytucji przez biskupa miasta Urgelu i prezydenta Republiki Francuskiej, jako dwóch regentów, zwróciła się **do Francji z prośbą o pomoc,** albowiem poczuła się **zagrożona przez anarchistów katalońskich.** Prefekt okręgu pogranicznego odpowiadając na ten apel **o pomoc,** wysłał oddział tak zw. gwardii ruchomej, która przedostała się przez góry do Andory i zajęła stanowisko na granicy Andory i Hiszpanii.

Jak to było z milionem funtów szterlingów?

Wyjaśnienie sowieckiego Banku Państwa

Moskwa, 28. 9. (PAT) Agencja Tass ogłasza **komunikat Banku Państwa Związku Sowieckiego** w związku z wiadomością „Associated Press“ o **zaofiarowaniu przez Bank Państwowy Sowiecki na rynku amerykańskim w dniu 26 września miliona funtów szterlingów,** które na zlecenie sekretarza stanu Morgenthaua zostały zakupione na rachunek amerykańskiego funduszu stabilizacyjnego.

Sowiecki Bank Państwowy twierdzi, iż oświadczenie Morgenthaua co do zamiaru **obniżenia kursu funta** jest absurdalne i na niczym nie oparte.

Bank Państwowy Z. S. R. R., według brzmienia komunikatu, dokonał za pośrednictwem „Chase Bank“ w Nowym Yorku **zwykłej operacji bankowej.** Potrzebna była suma 6.890.700 dolarów na wykupienie przed datą 1 października br. za pośrednictwem „Eueschilda Bank“ w Sztokholmie obligacyj pożyczki znanej firmy szwedzkiej „Acea“ z r. 1931. W tym celu Bank Państwowy 25 września br. dał swemu stałemu korespondentowi w Nowym Yorku, którym jest „Chose Bank“, jednocześnie dwa polecenia: Wnieść na rachunek „Eueschild Bank“ w Sztokholmie sumę 6.890.700 dolarów, po wtóre sprzedać po najlepszym kursie milion funtów szterlingów w celu wzmocnienia rachunku banku państwa w dolarach w „Chose Bank“ o sumę około 5 milionów dolarów.

P. prem. Sławoj-Składkowski powrócił z urlopu

Warszawa, 28. 9. (PAT.) Po tygodniowym wypoczynku prezes Rady Ministrów gen. **Sławoj-Składkowski** w dniu dzisiejszym objął urzędowanie.

Ziemia z Persji na kopiec Marszałka Piłsudskiego

Kraków, 28. 9. (PAT.) Wczoraj przybył do Krakowa **poseł polski z Persji p. Stanisław Hempel** z małżonką, który wraz z prezesem Stowarzyszenia Polaków z Persji inż. Sęczykowskim **złożyli uroczyście do masywu kopca Marszałka Józefa Piłsudskiego na Sowińcu ziemię, przewiezioną z Persji** z miejscowości, zamieszkałych przez osadników polskich.

Dzisiaj i wczoraj Łodzi

Po niedzielnych wyborach do rady miejskiej

Klęska endecji - Sukces P. P. S. - 34.000 głosów bez mandatu

Warszawa, 28. 9. (Tel. wł.) Według danych nieoficjalnych, ostateczne wyniki wyborów do rady miejskiej m. Łodzi w dniu 27 września 1936 r. przedstawiają się następująco:

Bez mandatów: Chrz. Narod. Front Robot. głosów 11.512, Z. Z. Z. głosów 2.319, Pol. Kom. Wyborczy głosów 165, Niez. Kom. Wyb. Rob. Fiz. i Prac. Um. głosów 137, Widzew, nier. Kom. Wyb. głosów 760, Ob. Kom. Gosp. głosów 714, Stow. Właśc. Nieruchom. Chrz. głosów 1.460, P. P. S. Frakcja Rew. głosów 702, Niem. Zw. Lud. głosów 13.008, Zblokowany Front Żydowski dzielnicy Chojny głosów 250, Młodoniemcy głosów 3.216.

Razem na ugrupowania, które nie otrzymały mandatów, padło głosów 34.233.

Obóz Narodowy głosów 77.919, mandatów 27, P. P. S. i Klas. Związki Zaw. głosów 95.185, mandatów 34, Zjedn. Wyborczy Blok Żydowski (Aguda, Folkiści i Sjoniści Rew.) głosów 14.937, mandatów 3, Bund i Poalej Sjon Lewica głosów 23.692, mandatów 6, Blok Sjonistyczny głosów 10.601, mandatów 2.

Uprawomocnionych do głosowania było 344.303 osoby, ilość oddanych głosów 256.567. Frekwencja głosujących 74,5 procent.

W porównaniu z ostatnimi wyborami P. P. S. zyskała 29 mandatów, Bund 4 mandaty, Ob. „Narodowy“ stracił 13 mandatów, mieszczańskie ugrupowania żydowskie straciły 8 mandatów i bezpartyjni stracili wszystkie 10 mandatów.

Niemcy, którzy w poprzedniej radzie mieli 1 przedstawiciela, obecnie są bez mandatu. Niemieccy socjaliści, dzięki blokowi z P. P. S., utrzymują swój stan posiadania, t. j. 2 mandaty.

I w Mławie przegrała endecja

Mława, 28. 9. (Tel. wł.) Wyniki wyborów do rady miejskiej są następujące: na 24 mandaty otrzymali: chrześcijańsko gospodarcza lista 7 mandatów, lista „narodowa“ 3 mandaty, robotniczy blok socjalistyczny 11 mandatów, żydzi ortodoksi — 3.

W porównaniu z poprzednim składem endecy stracili 8 mandatów.

Min. Świętosławski przybywa do Torunia

Do Torunia przybywa w dniu 6 października minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego prof. Świętosławski dla przeprowadzenia wizytacji szkół i zbadania potrzeb kulturalnych Pomorza.

Pobyt p. ministra Świętosławskiego potrwa w Toruniu jeden dzień.

Znamienne

W. Brytania zlikwidowała konsulat w Gore

Londyn, 28. 9. (PAT) **W. Brytania zamknęła konsulat w Gore w zachodniej Abisynii.** Stanowi to poparcie tezy, że **żaden rzeczywisty rząd abisyński w Gore nie istnieje.**

Muzeum Kościuszki w Solurze otworzył min. Beck

Bern, 28. 9. (Tel. wł.) Wczoraj nastąpiło uroczyste otwarcie przez p. min. Becka muzeum Kościuszki w Solurze. Całe miasto udekorowane było flagami polskimi, amerykańskimi i szwajcarskimi.

W uroczystości wzięli udział ze strony Polski: min. spraw zagr. **Józef Beck,** w otoczeniu ministra Modzelewskiego i ministra Komarnickiego. Oprócz tego zaproszeni byli: poseł Stanów Zjednoczonych p. Wilson z Berlina.

Uroczystość otwarcia poprzedziło powitanie min. Becka w ratuszu solurskim.

Polska jedenastka na mecz z Danią

Warszawa 28. 9. (PAT). W poniedziałek kapitan związkowy Polskiego Związku Piłki Nożnej ustalił definitywny **skład polskiej reprezentacji na mecz z Danią,** który odbędzie się w najbliższą niedzielę w Kopenhadze. W skład naszej reprezentacji wchodzi 15 zawodników a mianowicie: bramka — Albański, (rezerwa Tatuś); obrona — Martyna. Gałecki, Szczepaniak; pomoc — Dytko, Wasiewicz, Kotlarczyk, Góra; atak — God, Szerfke, Wilimowski. Matias, Wodarz, Piec. Dopiero przed meczem kapitan związkowy ustali z pośród tych graczy skład reprezentacyjny jedenastki.

Sędzią zawodów będzie prawdopodobnie Niemiec.

27 tysięcy ha ziemi zostanie przymusowo wykupione

Warszawa 28. 9. (PAT). W poniedziałek dn. 28 bm. w godzinach popołudniowych odbyło się pod przewodnictwem prezesa Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowskiego **posiedzenie Rady ministrów,** na którym uchwalono rozporządzenie Rady Ministrów, zawierające **nadzwyczajny wykaz imienny nieruchomości ziemskich, podlegających przymusowemu wykupowi w ogólnej powierzchni 27 tys. ha.**

Jak wiadomo, dekret Prezydenta R. P. z dnia 22 września r. b. (Dz. Ust. nr. 72 poz. 16 z 1936 r.) na którym oparte jest to rozporządzenie przewiduje termin 1 października 1936 r. dla ogłoszenia tego wykazu.

Komitet pomocy zimowej dla bezrobotnych

(ch) **Warszawa,** 28. 9. (Tel. wł.) W piątek, dnia 9 października odbędzie się na Zamku, pod przewodnictwem P. Prezydenta Rzplitej, **konstytucyjne posiedzenie komitetu dla zorganizowania pomocy zimowej bezrobotnym.**

3 stypendia im. gen. Orlicz-Dreszera w Państw. Szkole Morskiej

Wysokość stypendium wynosi 3 tys. zł rocznie

Zarząd obwodu kolejowego L. M. i K. w Toruniu uchwalił **celem uczczenia pamięci gen. Orlicz-Dreszera** ufundować 3 stypendia dla uczniów Państw. Szkoły Morskiej w Gdyni. Wysokość stypendiów wynosi **ponad 3 tys. zł rocznie,** co pozwoli na całkowite opłacenie kosztów utrzymania i wyekwipowania stypendystów w okresie ich studiów. Sama nauka, jak wiadomo, jest bezpłatna.

Stypendia zostały oddane całkowicie **do dyspozycji Rady Pedagogicznej Szkoły,** która każdorazowo deydować będzie o wyborze kandydatów. Fundatorzy postawili tylko jeden warunek, aby **pierwszeństwo przy wyborze mieli synowie kolejarzy, pochodzący z Pomorza.**

Akt fundacyjny trzech stypendiów wraz z czekiem wręczyła **delegacja zarządu Obw. Kolejowego L. M. i K. z kmdr. Kłossowskim na czele p. min. Przem. i Handlu Romanowi podczas jego pobytu w Gdyni,** który przekazał stypendia Dyrekcji P. Szkoły Morskiej.

Już w bież. roku zatem trzech uczniów Szkoły Morskiej będzie miało możność bezpłatnego kształcenia się w naszej uczelni morskiej. **Aktem tej fundacji pamięć niestrudzonego szermierza polskiej pracy na morzu, ś. p. gen. Orlicz-Dreszera została uczczona w sposób godny i piękny.**

Senator Heiman-Jarecki wycofał swe zarzuty przeciw Ministerstwu Skarbu

Warszawa, 28. 9. (PAT.) Ministerstwo Skarbu komunikuje, że p. **senator Aleksander Heiman-Jarecki uznał stanowisko władz skarbowych w przedmiocie opłacania podatku dochodowego od listów zastawnych Towarzystwa Kredytowego Przemysłu Polskiego** i wycofał wniesione odwołania od uskutecznionych dodatkowych wymiarów podatku.

Jednocześnie **Ministerstwo Skarbu po zbadaniu wyjaśnień p. senatora Heiman-Jareckiego, dotyczących wymiaru grzywny w tej sprawie, uznało, iż nie zachodziła ze strony p. senatora Heiman-Jareckiego jakakolwiek chęć ukrócenia dochodu skarbowego** i postanowiło wymierzoną grzywnę uchylić.

Kto wygrał milion?

Nowi milionerzy mieszkają w Warszawie

(x) **Warszawa,** 28. 9. (PAT.) **Milion złotych padł na nr. 17385.** Numer ten sprzedano w jednej z małych kolektur przy ul. Kruczej w Warszawie.

Nabywcami szczęśliwego losu są **trzy osoby.** Jedna osoba, posiadająca pół losu, jest **urzędnikiem** — inne, które nabyły dwie ćwiartki, należą do **ubogich sfer mieszczańskich.**

Dekoracja ministra Isackera wielką wstęgą „Polonia Restituta“

Warszawa, 28. 9. (PAT.) W dniu 28 b. m. Minister Przemysłu i Handlu **Antoni Roman** w otoczeniu: pp. posła belgijskiego w Warszawie **Paternotte de la Vaillee,** dyrektora gabinetu Ministra Przemysłu i Handlu p. **Dittricha,** dyrektora departamentu **Gepperta,** naczelnika wydziału prezydialnego p. **Lubieńskiego,** radcy poselstwa polskiego w Brukseli **Litwińskiego** oraz radcy ministerstwa **Jackowskiego** dokonał **dekoracji ministra gospodarki narodowej Belgii p. von Isackera wielką wstęgą orderu „Polonia Restituta“** oraz dyrektora gabinetu ministerstwa belgijskiego **O. J. A. Gorisa odznaką krzyża komandorskiego „Polonia Restituta“.**

Legia Honorowa na piersiach generałów i oficerów W. P.

Uroczysta dekoracja w M. S. Wojsk.

Warszawa 28. 9. (PAT). Dnia 28 bm. o godz. 11 **w wielkiej sali honorowej Min. Spraw Wojsk.** odbył się uroczysty **akt dekoracji szeregu generałów i oficerów orderem Legii Honorowej.**

Na uroczystość tę przybył Generalny Inspektor Sił Zbrojnych gen. dyw. **Edward Rydz-Śmigły,** który też, jako odznaczony wielką wstęgą orderu Legii Honorowej dokonał aktu dekoracji obecnych na sali generałów, mianując p. Min. Spraw Wojsk. **gen. Kasprzyckiego** i inspektora armii gen. dyw. **Rómmla** — wielkimi oficerami orderu Legii Honorowej (odznaka drugiego stopnia) oraz **generałów Wieczorkiewicza, Regulskiego, Szylinga, Zahorskiego i Włada** — komandorami tegoż orderu (odznaki trzeciego stopnia).

Z kolei attache wojskowy Francji w Polsce **gen. d'Arbonneau** dokonał aktu dekoracji innych oficerów, mianując pułkowników dypl. **Piekarskiego, Jaklicza, Pragłowskiego, Drucko-Lubeckiego, Roweckiego, Rakowskiego, Karpińskiego, Hellera, Brzeszczyńskiego i Tatara** — oficerami orderu Legii Honorowej (odznaka czwartego stopnia) oraz mjr. Szalińskiego, Dymszę, Skarzyńskiego. Iżyckiego, Mieszczankowskiego, Makowskiego i Dziewanowskiego kpt. Zimnala, rtm. Bohomolca i **por.** Kłonkowskiego — kawalerami (odznaka piątego stopnia) orderu Legii Honorowej.

Na uroczystości tej, zakończonej tradycyjną lampką wina obecni byli obaj **wiceministrowie Spraw Wojskowych i szef Sztabu Głównego wraz z otoczeniem.**

Militaryzacja ofiarności

objąć musi całe społeczeństwo

Rada Ministrów powzięła uchwały w sprawie zorganizowania pomocy dla bezrobotnych w okresie zimowym. Powstaje **o g ó l n o - p o l s k i komitet, powstają komitety w o j e w ó d z k i e, p o w i a t o w e i g m i n n e.** Zadaniem ich będzie przeprowadzenie zbiórki w gotówce i naturaliach na pomoc zimową dla bezrobotnych.

Powodzenie tej akcji zależy od wykonania, od tego, jak się zarówno centralny jak i lokalne komitety zabiorą do pracy — a przede wszystkim, z jakim odzewem w najszerszych warstwach społeczeństwa spotka się apel, by przyjść z pomocą nieszczęśliwym, nie tylko przez zimę pozbawionym pracy, ale narażonym na głód i chłód, na niemożność zaspokojenia n a j p i l n i e j s z y c h potrzeb życiowych swych n a j b l i ż s z y c h, swych rodzin, swych dzieci.

Nie chodzi bowiem o to, by ta akcja ograniczyła się do tego, iżby ludzie zasobni w formie jakiegoś nikłego datku, rzuconego jakby na odczepne, zebrali między sobą jakichś kilkaset tysięcy złotych czy nawet kilka milionów. Byłoby to bowiem ową przysłowiową „kroplą w morzu". **Wiemy, że musimy w zimie liczyć się z zastępem 400.000 bezrobotnych, k o m p l e t n i e pozbawionych środków do życia**, a przyjmując, że na takiego co drugiego bezrobotnego przypada przeciętnie 4 do 5 osób do utrzymania i wyżywienia — otrzymujemy **niemal milionową falangę, której zapewnić m u s i m y pomoc w ciągu 4 do 5-ciu miesięcy zimowych, przetrwanie do pierwszych roztopów wiosennych i pierwszych prac publicznych, przedsiębranych po zakończeniu t. zw. „martwego sezonu" zimowego.**

Już te cyfry wskazują, jaki zasięg musi objąć pomoc i o jakie kwoty tu chodzi.

Więc — n i e j a k i e ś pozory zdawkowej filantropii, n i e j a k a ś ż e b r a n i n a, i nie kwestarska metoda rzucania groszy na tacę, byle się tylko od natrętów-kwestarzy odczepić, byle stworzyć wrażenie, że „aliquid fecisse videatur"... że coś niecoś się dla tych biedaków zrobiło, a tym samym uznać, że się ma przecież „czyste sumienie", kiedy się z kieszeni wysupłało marny grosz...

I nie tak, jakby to był „komitet" jakiegoś obchodu czy jakiejś uroczystości, którą się uświetnia" obecnością w czarnym surducie, a na pokrycie kosztów daje jakiś drobny przyczynek w pieniądzu.

Trzeba już dziś, gdy dopiero akcja pomocy zimowej jest w stadium organizacji, gdy dopiero powstają jej zawiązki organizacyjne, **uświadomić sobie, że musi się ona potoczyć zgoła innymi torami i objąć całkiem inny zasięg.**

Musi ona wznieść się na wyżyny w i e l k i e j o f i a r n o ś c i i w i e l k i e g o w y s i ł k u w s p ó l n e g o. Musi dotrzeć do wszystkich: od najwyższych dostojników państwowych poprzez wszystkie warstwy i zawody do każdego z osobna, który ma szczęście pracować, który do domu zanosi swój zarobek i d z i e l i się nim ze swą rodziną, swymi dziećmi.

Do współpracy w akcji komitetów, których gęsta sieć pokryje cały kraj, **m u s z ą s i ę z g ł o s i ć l u d z i e d o b r e j w o l i.**

A w samej pomocy udział **muszą wziąć wszyscy, jakikolwiek dochód posiadający.**

Bo tylko wtedy spełnimy cel: zapobiegniemy głodowi i chłodowi wśród współobywateli, których spotyka największe nieszczęście: brak pracy i zarobku.

Mobilizacja ofiarności, mobilizacja dobrowolna, objąć musi całe społeczeństwo.

Od stopnia jej powszechności zależeć będzie powodzenie całej akcji.

List z Paryża

Panika w nadsekwańskiej stolicy

Kilka słów na marginesie dewaluacji franka

Co myśli przeciętny „petit bourgeois français"?

(Od zastępcy naszego korespondenta).

Paryż we wrześniu.
(par avion)

ULICA I BLUM.

Dwa słowa „zmiana gabinetu" — należą we Francji już do przysłowiowych. Większość rządów „wywróciła się" dlatego, że przeciętnemu obywatelowi francuskiemu nie dogadzały posunięcia finansowe tego, czy innego kierownictwa w Senacie czy w Chambre de Deputes.

Patriotyzm przeciętnego Francuza w dużej mierze jest zależny od jego oszczędności lub stanowiska jakie obecnie zajmuje.

Z chwilą, gdy w jego pracę godzi ten czy inny dekret, z chwilą, gdy pozycja jego budżetowo-oszczędnościowa zaczyna być przedmiotem koniecznych posunięć gospodarczych — obywatel francuski wylega na ulicę i gotów jest nawet chwycić za broń przeciw przedstawicielom, których wybrał jeszcze wczoraj.

Afera Stawiskiego w Bajonnie, była bodajże najlepszym sprawdzianem nastrojów ulicy — okradzionej przez kilku zręcznych hochsztaplerów.

Tłum obwinił natychmiast cały rząd i rozpoczął pamiętną, krwawą strzelaninę na place de la Concorde.

Powołano wówczas do władzy Doumergua, jako ostatnią deskę ratunku przed wewnętrzną rewolucją.

Przytoczyłem tych kilka zdań dlatego, **by zapewnić p. t. Czytelników w Polsce, że nastroje „des petits bourgeois en France" wcale się nie zmieniły — choć do władzy doszedł Blum, protektor tejże ulicy i jej „obrońca przed wyzyskiem kapitalizmu".**

WALKA O FRANKA.

Wielokrotne usiłowania obniżenia wartości franka spotkały się z żywiołowemi manifestacjami we wszystkich miastach Francji.

Rzucano gromy na wszystkie ościenne państwa — które posądzano o spekulację na szkodę Paryża, wreszcie z reguły zwracano ostrze nienawiści w stronę własnego rządu.

Frank utrzymał się. Sejm i Senat zlękły się ulicy, która swe groźby potrafiła zawsze wprowadzać w czyn.

Po dojściu do władzy Bluma, zaczął się odpływ złota i masowa ucieczka dewiz, obcych walut, oszczędności i lokat zagranicę, głównie do Anglji, Stanów Zjednoczonych i Szwajcarji.

W obronie własnych interesów, wielu rentjerów przeniosło swoje oszczędności do banków zagranicznych, lokując je w złocie.

Tego rodzaju polityka pieniężna musiała się odbić katastrofalnie na budżecie rządu francuskiego.

Walka o franka stała się beznadziejną. Wszelkie konferencje, które udawadniają, że dewaluacja jest potrzebna, że zwiększy obrót, że stworzy lepszą konjunkturę itd., itd., są najzwyklejszym bluffem, albo bardzo prowizorycznym i na glinianych nogach postawionym i krótkotrwałym środkiem zaradczym.

WIELKIE PYTANIE.

Dlaczego jednak właśnie Blum, a nie kto inny mógł sobie pozwolić na dewaluację? Otóż w tem właśnie leży całe zagadnienie, nasuwające jednocześnie pytanie drugie: „Dlaczego ulica nie strzela, tak jak dwa lata temu w lutym?"

Odpowiedź prosta:

— Blum ma w ręku demagogiczny argument, który rzuci w tłum: **„TO ZROBILI KAPITALIŚCI"! —**

Szeregi obecnego wodza rządu francuskiego powiększą się ale... i skomunizują.

Na pytanie to inaczej reaguje prasa prawicowa. Już nie odpowiada, ale wprost nazywa posunięcia **Bluma zaślepieniem, oszustwem i skrajną głupotą.**

Blum, który w chwili kampanii wyborczej przyrzekał solennie „że nie dopuści w żadnym wypadku ani do deflacji ani do dewaluacji" zdyskredytował się w oczach tych, którym utrzymanie franka leży na „kieszeni" — a takich we Francji jest bardzo wielu.

Dlatego jak rzekłem powyżej, Blum musi chwycić za broń demagogii i zwalić „winę" na kapitalistów.

PARADOKSALNE ZJAWISKO.

Zastanówmy się teraz nad niezwykłym zjawiskiem.

Podczas gdy dawniej na ulicę występował tłum: lewica i radykali lewicowi — dziś rozdziera szaty prawica, do której przyłącza się stopniowo i szary człowiek strajkujący przy lada sposobności.

Jest rzeczą pewną, że panika jaka wytwarza się wśród społeczeństwa francuskiego, pociągnie za sobą duże zmiany w politycznym ukształtowaniu się stosunków w Paryżu.

Wstrząs spowodowany na giełdach świata, choćby przy najściślejszym porozumieniu się banków Londynu i New Yorku, musi pociągnąć za sobą waluty innych mocarstw, a tembardziej mniejszych czy uboższych państewek.

Istnieje teraz tylko jeszcze jedno pytanie, czy dłużnicy Francji będą płacić swoje raty według nowej czy starej taryfy, ale na to pytanie odpowiedzi jeszcze nie ma. W każdym bądź razie będą tacy, którzy na tej kombinacji zarobią miliardy, nie będzie w tym jednak uczestniczyć robotnik francuski.

Zastępca.

Wydalenie 20 uczniów z gimnazjum polskiego w Bytomiu

Niemieckie władze szkolne poleciły kierownictwu gimnazjum polskiego w Bytomiu zlikwidować jedną z klas z powodu rzekomego niedostosowania programu nauki do oficjalnie zatwierdzonego programu. Ponadto z innych klas usunięci zostali uczniowie, których jakoby zklasyfikowano zbyt łagodnie przy egzaminach. Na skutek tego zarządzenia jedyne gimnazjum polskie w Niemczech opuścić musiało 20 uczniów.

Utworzenie Państwowego Instytutu Kultury Wsi

Rada Ministrów przyjęła na ostatnim posiedzeninu projekt dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej o Państwowym Instytucie Kultury Wsi.

Projekt ten przewiduje utworzenie Państwowego Instytutu Kultury Wsi jako organu doradczego i pomocniczego administracji państwowej w sprawach kultury wsi.

Zadaniem Instytutu będzie badanie zagadnień, związanych z kulturą wsi, opracowywanie metod pracy nad podniesieniem tej kultury oraz poradnictwo w zakresie metod pracy.

Prace Instytutu wykonywane będą przez zarząd, dyrektora Instytutu i radę naukową oraz przez stale lub dorywczo powoływanych pracowników naukowych.

Rada naukowa składać się będzie z prezesa i członków, powołanych na okres trzech lat przez ministra rolnictwa i reform rolnych w porozumieniu z ministrem wyznań religijnych i oświecenia publicznego i ministrem opieki społecznej spośród osób, pracujących naukowo nad zagadnieniami, związanymi z kulturą wsi, i spośród osób, zajmujących się działalnością praktyczną w tej dziedzinie.

Zarząd Instytutu składać się będzie z dyrektora Instytutu i dwu członków, powołanych przez ministra rolnictwa i reform rolnych w porozumieniu z ministrem wyznań religijnych i oświecenia publicznego. Dyrektora Instytutu powołuje i zwalnia prezes Rady Ministrów na wniosek ministra rolnictwa i reform rolnych, przedstawiony w porozumieniu z ministrem wyznań religijnych i oświecenia publicznego.

Poza tym w pracach zarządu Instytutu brać będą udział delegaci zainteresowanych ministrów, po jednym z każdego ministerstwa.

Instytut podlega ministrowi rolnictwa i reform rolnych.

Organizację i zakres pracy Instytutu określi szczegółowo statut, uchwalony przez Radę Ministrów.

Liga na łożu śmierci



„W pańskim wieku tak silne bóle głowy nie wróżą niczego dobrego!" *(Il Merlo)*

Na froncie gospodarczym

Obniżenie kursu franka francuskiego

Oddźwięk francuskich zarządzeń walutowych w Polsce

Zapowiedź zrównania kursu franka francuskiego z walutami anglosaskimi **nie zaskoczyła naszych sfer finansowo-gospodarczych,** które dobrze były zorientowane w stosunkach walutowych Francji. Dewaluacja franka francuskiego będzie konsekwencją nie tylko wewnętrznych stosunków francuskich, lecz również tych **wszystkich wydarzeń w dziedzinie monetarnej,** z którymi mieliśmy do czynienia w ostatnich paru latach na terenie Anglii i Stanów Zjednoczonych A. P.

Po przeprowadzeniu w 1932 r. dewaluacji funta, a w r. 1934 dolara amerykańskiego, t r z e c i a na świecie waluta, odgrywająca dużą rolę w stosunkach gospodarczych — frank francuski pozostał nie zmieniony, co w znacznym stopniu **przeszkadzało przeprowadzeniu stabilizacji walutowej na rynkach międzynarodowych.** Obecnie zawarcie układu monetarnego Francji, Anglii i Stanów Zjednoczonych przyczyni się do **wyjaśnienia sytuacji i oczyszczenia atmosfery walutowej w świecie.** Dlatego też należy to traktować jako moment, który może przyczynić się **do stabilizacji monetarnej i utorowania drogi porozumienia w zakresie międzynarodowej polityki gospodarczej.**

Jeżeli chodzi **o Polskę,** to dewaluacja franka francuskiego **nie może wpłynąć w n a j m n i e j s z y m s t o p n i u na techniczną sytuację Banku Polskiego, gdyż pokryciem waluty polskiej są posiadane rezerwy w złocie.** Następnie Bank Polski **nie posiadał i nie posiada większego zapasu dewiz w walucie francuskiej.** Jeżeli chodzi o nasze życie gospodarcze, **to nie było ono związane z frankiem francuskim** tak silnie, jak z dolarem amerykańskim, względnie z funtem angielskim i nie posiadało większych rezerw w walucie francuskiej, stąd też spadek wartości franka **nie grozi nam stratą finansową.** Należy spodziewać się, że Francja pójdzie po linii zastosowanej przez Anglię, oraz Stany Zjednoczone **i obniży parytet franka nie tylko w stosunkach wewnętrznych, ale i z e w n ę t r z n y c h, t. zn., że zobowiązania zagraniczne w stosunku do Francji płacone będą według kursu franka nowego parytetu.** Na podstawie dotychczasowych informacyj z Paryża wynikałoby, że **dewaluacja franka wyniesie około 25 proc.**

Obniżenie kursu franka nie może mieć wpływu na nasze stosunki finansowo - walutowe, gdyż Polska wprowadziła wiosną r. b. **kontrolę nad obrotem dewizowym i nad handlem złotem,** co zahamowało nieuzasadniony odpływ złota na cele s p e k u l a c y j n e z Banku Polskiego. Sytuacja finansowo-walutowa Polski w ostatnim czasie doznała wzmocnienia zarówno przez wzrost zapasu złota w naszej instytucji emisyjnej, jak też dużego uspokojenia na prywatnym rynku pieniężno - kredytowym, a to na skutek zrównoważenia budżetu.

Oba te fakty zapewniają Polsce możność prowadzenia w dalszym ciągu dotychczasowej ustabilizowanej polityki walutowej.

Polska w stosunku do Francji jest krajem dłużniczym, a nie wierzycielskim. Trudno w chwili obecnej sądzić o konsekwencji dewaluacji franka, jedno tylko można zaznaczyć, że fakt ten związany jest z porozumieniem między Francją, Anglią i St. Zjednoczonymi, **może zapoczątkować okres powrotu do normalnych stosunków gospodarczych** między państwami, które to stosunki dziś, w okresie poprawy ogólnej koniunktury gospodarczej, były hamowane jedynie chaosem walutowym. Skoro tedy dojdzie do porozumienia między ważniejszymi państwami, to istnieje uzasadniona nadzieja, że system kompensat, clearingu itp. będzie mógł być sukcesywnie zlikwidowany na rzecz powrotu do normalnych obrotów towarowych w świecie. Polski eksport nie był dotychczas kalkulowany we frankach, lecz opierał się na funcie angielskim, względnie dolarze, albo szedł do krajów, mających sztywny kurs walutowy, jak np. Niemcy — to też dla polskiego eksportu dewaluacja franka nie jest rzeczą istotną i przez tę dewaluację eksport nasz nie powinien ulec zmniejszeniu.

Polska dążyła podczas całego kryzysu światowego do utrzymania **zdrowej waluty i udało się jej to,** mimo załamania się największych walut świata. Dziś po wydaniu zarządzeń walutowych we rFancji okazuje się w pełniejszym świetle fakt, iż Polska, która dopiero w kwietniu r. b. wydała zarządzenia walutowe, nie naruszając wartości złotego, **do ostatniej chwili zdołała utrzymać zdrową walutę.** Jest pozatem podkreślenia godnym, że perturbacje walutowe, jakie wywołają zarządzenia na rynku francuskim **zastają Polskę uporządkowaną zarówno w dziedzinie budżetu, jak i w sytuacji walutowej.**

* * *

Co mówi przedstawiciel finansjery warszawskiej

Od jednego z wybitnych finansistów-bankowców warszawskich otrzymaliśmy następujące informacje o ocenie wpływu zarządzeń walutowych francuskich na Polskę przez prywatne sfery finansowe.

Ogłoszone półoficjalne enuncjacje rządu polskiego wskazują na to, że dewaluacja franka francuskiego sama przez się **nie musi mieć wpływu na stosunki gospodarcze Polski,** albowiem nasza instytucja emisyjna zapasu franków, zarówno w gotówce jak i w dewizach, nie posiada. Należy zauważyć, że

Znaczny wzrost obrotu oszczędnościowego w PKO

Obórt oszczędnościowy w PKO wykazał w rb. dalszy znaczny rozwój. Ogólna ilość książeczek oszczędnościowych w ciągu pierwszych ośmiu miesięcy rb. wzrosła o 359.451, dochodząc tym sposobem do cyfry 2.165.191 książeczek.

Rozwijający się w szybkim tempie obrót oszczędnościowy w P. K. O. wyraził się w ciągu pierwszych ośmiu miesięcy rb. cyfrą 1.087.568.000 zł, wyższą o 22.010.000 zł od obrotu oszczędnościowego z podobnego okresu r. ub., który wyniósł wtedy 1.065.558.000 zł.

Poważny wzrost wykazały również wkłady premiowane w PKO, wynosząc w ciągu pierwszych ośmiu miesięcy rb. — 3.274.615 zł wobec sumy 2.276.452 zł z takiego samego okresu zeszłorocznego.

Ważny okólnik dla rolników wielkopolskich

Wielkopolskie Towarzystwo Kółek Rolniczych wysłało do Ministerstwa Skarbu memoriał w sprawie zwyżki podatku dochodowego w rb. prawie o 45 proc. Bawiła następnie delegacja WTKR oraz Wielkopol. Izby Rolniczej w Warszawie. Wskutek tych interwencyj oraz w wyniku odbytej w dniu 16 września br. konferencji w Izbie Skarbowej przy udziale przedstawiciela Ministerstwa Skarbu, wydała Izba Skarbowa w Poznaniu okólnik z dnia 16 września 1936 r. nr. II. 61/3/120/Og/36, nr. 134/36, poz. 8/36. W okólniku tym poleca Izba Skarbowa urzędom skarbowym do czasu wydania dalszego zarządzenia:

a) wstrzymać ustalenie dochodów z gruntów na rok podatkowy 1936 r. na podstawie norm szacunkowych;

b) nie doręczać płatnikom nakazów płatniczych podatku dochodowego na rok podatkowy 1936 r., a w wypadkach, gdzie nakazy płatnicze już doręczono, — nie egzekwować podatku, o ile dochód z gruntu został ustalony na podstawie wspomnianych norm szacunkowych.

Powyższe polecenie nie dotyczy tych wypadków, gdzie dochód z gruntu ustalono, względnie zostanie ustalony przy współudziale płatnika z pominięciem norm szacunkowych.

Możliwości nowych dostaw z Polski do krajów zamorskich

Firmy algerskie interesują się przywozem z Polski szczypców drewnianych do wieszania bielizny. Ceny rynkowe wynoszą za 1 gros szczypców sprężynowych (sprężyna o 7 skrętach) po ocleniu 2,75 franków. Stawki celne pobierane są od wagi i wynoszą 56 franków od 100 kg bruto plus 2 franki za 1 kg opakowania. Jako opakowanie służą pudła kartonowe lub drewniane z dwiema metalowymi opaskami o zawartości 25 pudełek, każde po 1 grosie. Zwyczajowo przyjęta jest zapłata po przedłożeniu dokumentów załadowania. Przywóz szczypców drewnianych nie podlega ograniczeniu.

Importerzy brazylijscy interesują się przywozem z Polski szczeciny, głównie do wyrobu szczotek i szczoteczek do zębów. — Cło na szczecinę nie jest wysokie. Jak dotąd, import tego artykułu nadchodzi przeważnie z Niemiec. W r. 1935 wyniósł on 13.889 kg., wartości 1.416.856 milrejsów.

Do Salvadoru wywieźliśmy towarów w r. 1935 za 193.302 zł. Za pierwsze cztery miesiące bieżącego roku wartość naszego importu wyniosła 2.375 zł. Istnieją bardzo poważne możliwości bądź wprowadzenia, bądź też zwiększenia eksportu następujących naszych artykułów: słodu, mąki pszennej, parafiny, skór wyprawionych, materiałów bawełnianych, materiałów ze sztucznego jedwabiu i lekkiej wełny, kapeluszy męskich, bielizny, worków jutowych, papieru i kartonu, szkła stołowego, wyrobów hutniczych, maszyn włókienniczych, broni i amunicji, w mniejszym zaś stopniu: chmielu, cementu, węgla, sody i blachy falistej galwanizowanej.

GŁOSY I ODGŁOSY

Dewaluacja franka

Zdarzenie tak pierwszorzędnej wagi, jak dewaluacja franka wywołało żywe echo na łamach całej prasy:

„Il. Kurjer Codz." określa ją mianem „faktu niezwykłej doniosłości", który był nieuchronny wobec bankructwa polityki gospodarczej „Frontu Ludowego":

„Eksperyment „Frontu Ludowego": nakręcenie koniunktury bez ograniczeń dewizowych i bez dewaluacji, okazał się nierealnym i zgoła nieżyciowym. W sposób widoczny zbankrutował i trzeba było znaleźć z tego jakieś wyjście. Jedynem wyjściem z sytuacji było owo „alignement", t. j. wyrównanie franka na platformie międzynarodowej przy czynnej współpracy wielkich bloków monetarnych, t. j. bloku funtowego i bloku dolarowego".

Moment, w którym zdecydowano się na tak decydujący krok, jest jednak dla Francji nieodpowiedni, bo

„Francja przeżywa dziś kryzys socjalny. Ferment strajkowy nie ustaje. Pomiędzy płacami a cenami utworzył się wyścig. Wyścig ten może być przy dewaluacji ogromnie przyspieszony — z konsekwencjami nie bardzo bezpiecznemi".

W **„Kurierze Warszawskim"** prof. Rybarski tak tłumaczy zarządzenia francuskie:

„Bezpośrednim powodem tego jest niepowodzenie reform gospodarczo-skarbowych, które chciały połączyć stałość pieniądza ze zwiększeniem wydatków państwa, wzrostem jego zadłużenia i zwyżką płac. Zwyżka płac wywołała wzrost cen, którego nie można było opanować, pogorszyła wydatnie stan skarbu, a przede wszystkim bilans handlowy. Dołączyły się do tego nastroje paniczne, wyrażające się w odpływie złota z Francji".

Jak sprawa porozumienia walutowego odbić się może na naszych stosunkach gospodarczych?

„W ostatnich kilku latach szereg krajów, między innymi także i Polska, posunęła się dość daleko w kierunku autonomii walutowej. Z tym trzeba się liczyć i oceniać międzynarodową sytuację finansową z pełnym spokojem. Podstawą międzynarodowego pokoju walutowego, jest wewnętrzny pokój finansowy wszystkich państw, których interesy wchodzą tu w rachubę; jest prowadzenie przez nich polityki walutowej zgodnie z konkretnymi warunkami czasu i miejsca".

„Kurier Polski" zastanawiając się nad skutkami dewaluacji franka w odniesieniu do Polski, pisze:

„Jeśli chodzi specjalnie o stosunki polsko - francuskie, to deprecjacji franka nie przypisujemy rewolucyjnego znaczenia. Zapewne zyskamy jako dłużnicy Francji, zapewne stracimy nieco w obrotach towarowych. Ale nie ma to zasadniczego znaczenia. Stosunki polsko-francuskie nie są tego kalibru, żeby to dla Polski stwarzało jakieś wielkie zagadnienie. Na terenie międzynarodowym również nie jesteśmy konkurentami Francji i nie mamy powodu obawiać się wzrostu konkurencyjności wywozu francuskiego".

Polska niema zatem — zdaniem „Kuriera Polskiego" żadnego powodu, by zmieniać swą dotychczasową politykę walutową.

Giełdy

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
z dnia 28 września 1936 r.

Dewizy

Belgja 89,70—89,88—89,52; Berlin 212,36—212,78—211,94; Gdańsk 100,20—99,80; Kopenhaga 117,25—117,54—116,96; Londyn 26,26—26,33—26,19; Nowy Jork czeki 5,32 1/8—5,29 5/8; Nowy Jork kabel 5,31 1/8—5,32 3/8—5,29 7/8; Oslo 131,95—132,28—131,62; Sztokholm 135,35—135,68—135,02; Wiedeń 99,20—98,80; Helsinki 11,61—11,55; Montreal 5,31—5,28½.
Tendencja przeważnie słabsza.

Waluty

Belgi belg. 89,88—89,45; dolary amer. 5,31½—5,28½; dolary kanad. 5,30¼—5,27½; funty ang. 26,33—26,17; guldeny gd. 100,20—99,80; korony duńskie 117,54—116,70; korony norweskie 132,28—131,30; korony szwedzkie 135,68—134,70; marki fińskie 11,61—11,30; marki niem. 138,00—133,00; szylingi austrj. 99,0—98,00; marki niem. srebrne 149,00—144,00.

Akcje

Bank Polski 105,00—105,50; Cukier 28,00; Węgiel 15,75—15,50; Lilpop 14,50—13,75; Modrzejów 6,75; Ostrowiec 32,0—31,50 serja b.; Starachowice 37,00—36,50. Tendencja mocniejsza.

Papiery wartościowe

3 proc. poż. inwest. I em. 63,00, serje 76,00; II em. 64,00, serje 78,00; 5 proc. konwers. 50,00; 6 proc. dol. 68,00—69,00—68,50; 4 proc. premj. dol. 45,00; 7 proc. stabilizacyjna 45,00; 4 i pół proc. ziemskie 45,25—45,50—45,25, serja piąta; 5 proc. Warszawy nowe 54,00—54,25—54,00; 5 proc. Łodzi nowe 47,75; 6 proc. obl. Warszawy 8 i 9 em. 53,25—55,00.
Tendencja: dla pożyczek i dla listów mocniejsza.

BYDGOSKA GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA
z dnia 28 września 1936 r.

Żyto 86 ton 18—18—18,25—19; pszenica stand. 24,50—25; jęczmień: brow. 22—23; 661—667 g/l 19,50—20; 643—649 g/l 19,25—19,50; 620,5—626,5 g/l 18,50—18,75; owies zadeszczony 15,25—16; mąka żytnia: wyciągowa 0—50 proc. wł. w. 27—27,50; ziżeaZB O; gat. I 0—50 proc. wł. w. 27—27,50; gat. I 0—65 proc. wł. w. 26—26,50; gat. II 50—65 proc. wł. w. 21—21,75; razowa 0—95 proc. wł. w. 20,75—21,50; poślednia ponad 65 proc. wł. w. 19,75—20,75; mąka pszenna: gat. I wyciągowa 0—20 proc. wł. w. 40—41,50; gat. IA 0—45 proc. wł. w. 39—39,50; gat. IB 0—55 proc. wł. w. 38,25—38,75; gat. IC 0—60 proc. wł. w. 37,50 do 38; gat. ID 0—65 proc. wł. w. 36,75—37,25; gat. IIA 20—55 proc. wł. w. 33—34; gat. IIB 20—65 proc. wł. w. 32,50—33,50; gat. IIC 45—55 proc. wł. w. 31,50—32,50; gat. IID 45—65 proc. wł. w. 30,75—31,75; gat. IIE 55—60 proc. wł. w. 29,50—30,50; gat. IIF 55—65 proc. wł. w. 26,50—27; gat. IIG 60—65 proc. wł. w. 25,50—26; razowa 0—95 proc. wł. w. 28,50—29; otręby żytnie wymiał stand. 11—11,50; otręby pszenne: miałkie stand. 11—11,50; średnie stand. 10,50—11; grube stand. 11,50—12; otręby jęczmienne 12—13; rzepak zimowy bez worka 36—38; rzepik zimowy bez worka 34—36; mak niebieski 58—63; gorczyca 31—33; siemię lniane 35—37; peluszka 20—21; wyka 18—19; groch: polny 18—19; Wiktorja 20—24; Folgera 22—24; ziemniaki fabr. franko fabryka za kg proc. 0,14,5; płatki ziemniaczane 14,50—15,25; makuch: lniany 18,50—19; rzepakowy 14,50—15; słonecznikowy 42/44 proc. 17,50—18,50; słoma żytnia prasowana 2,50—2,75; siano nadnoteckie luzem 5,50—6.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA
z dnia 28 września 1936 r.

Notowania bez zmiany. Ogólne usposobienie stałe. Ogólny obrót 1952,3, w tem: żyta 645, pszenicy 106, jęczmienia 204, owsa 10.

SPRAWOZDANIE Z HANDLU NASION
B. HOZAKOWSKIEGO W TORUNIU
z dnia 28 września 1936 r.

Płacono w dniach ostatnich zł za 100 kg franko stacja załadowania: Nasiona: za koniczynę: czerwoną 115—135, białą 95—160, szwedzką 145—170, żółtą 42—50, żółtą w łuskach 23—27; inkarnatkę 36—45; przelot 54—65; rajgras krajowy 50—60; tymotkę 24—28; seradelę 12—15; wykę latową 19—21; wieczkę zimową 25—30; peluszkę 20—22; groch: Wiktorja 20—34, polny 22—23, zielony 24—26; bobik 18—19; gorczycę 34—38; rzepak 36—38; rzepik 35—37; łubin: niebieski 11—13, żółty 13—15; siemię lniane 32—34; konopie 40—46; mak: niebieski 62—65; biały 70—80; tatarkę 20—25; proso 20—25.

Na srebrnym ekranie

Najromantyczniejsza historia świata „Mayerling“

Ślub „dla dobra korony“ i pierwsza miłość — Nieśmiertelna historia miłości dwojga najpiękn. kochanków

RUDOLF I MARIA.

Wiedeń w roku 1888... Arcyksiążę Rudolf Habsburg — młody i urodziwy następca tronu — zostaje zmuszony przez swego ojca — cesarza Franciszka Józefa, do poślubienia księżniczki Stefanji. Rudolf stara się wszelkiemi sposobami przekonać ojca, że nie będzie szczęśliwy w pożyciu ze Stefanją. Na to sędziwy cesarz ma jedną odpowiedź: „Poślubisz ją dla dobra korony“. Musi się stać zadość interesom państwa. Książę ulega. Na dworze w Hofburgu odbywa się wspaniały ślub przy udziale przedstawicieli rodów panujących. Naród z entuzjazmem fetuje obrzęd zaślubin. Przybity na duchu, zrozpaczony Rudolf ma jedno pobożne życzenie: „Obym nie poznał w życiu prawdziwej miłości!...“

Lecz stało się inaczej... W Praterze, w piękny wieczór wiosenny poznał Marię. Pokochał ją od pierwszego wejrzenia... Z wzajemnością... Jak rozbawione dzieciaki spędzili ze sobą kilka godzin... Huśtawka... Karuzela... Kolejka djabelska. Teatr marjonetek... Ani się spostrzegli, jak czas szybko im minął. — Mój Boże, kogo pan mi przypomina? — zastanawia się Maria. — Już wiem! Arcyksięcia Rudolfa! Nagle Maria zauważyła zdaleka matkę. Szybko pożegnała się z przygodnym znajomym. — Dowidzenia!

— PIERWSZY POCAŁUNEK.

Galowe przedstawienie w operze. Oczy wszystkich obecnych zwracają się w stronę loży cesarskiej... Siedzą: cesarz Franciszek Józef, księżna Stefanja — cesarzowa Elżbieta, arcyksiążę Rudolf... Tłum rojny i gwarny... Toalety... Uniformy... Klejnoty... Na przedstawienie w operze przyszła też Maria Vetsera z matką. Zauważyła Rudolfa. **Natychmiast zidentyfikowała go ze znajomym z Prateru. Poczuła na sobie wzrok Rudolfa. Bojaźliwie spojrzała w kierunku loży cesarskiej. Wzrok ich spotkał się. Maria zrozumiała, że serce jej należeć będzie odtąd do tego księcia — tak smutnego i tak czarującego.**

Księżna Larisch, kuzynka Rudolfa, umożliwiła spotkanie zakochanym; sprowadziła Marię tylnem wejściem do komnaty księcia. — Do ostatniej chwili sądziłem, że Pani nie przyjdzie. Że pani będzie się bała... — zauważył Rudolf. Czego? — zapytała Maria. — Nie wiem... Tego pałacu, tej ponurej komnaty... Mnie wreszcie... — Pana? — roześmiała się Vetsera — przy panu właśnie czuję się bezpieczną. Długo trwali w pierwszym pocałunku. Przysięgli sobie dozgonną miłość. I odtąd, dzień w dzień, o tej samej porze, spotykali się zakochani szczęśliwi... Maria stała się jasnym promieniem słońca w ponurem życiu arcyksięcia Rudolfa...

INTRYGA I SZAŁ.

Ktoś ich wyśledził... Pozazdrościł im szczęścia... Baronowa Vetsera otrzymała pewnego dnia anonim, którego autor donosił, że Maria spotyka się od kilku tygodni z mężczyzną... — Jak on się nazywa? — Tego nie mogę powiedzieć odpowiada matce z płaczem Maria. Baronowa wysłała Marię do wuja, pod Triest... Na miesiąc... Rudolf jest zrozpaczony: — Miesiąc! Cały miesiąc bez niej! Nie wiecie, co to znaczy dla mnie... Powrót do dawnego życia... Znów będę sam!... Sam przeciw tym wszystkim!...

Zaczęło się znów życie, jak dawniej... Orgie, hulanki i zabawy u Sachera. W winie starał się arcyksiążę Rudolf zatopić rozpacz z powodu wyjazdu baronówny Vetsery...

Co wieczór inne kobiety... Co wieczór większa rozpusta... Co wieczór wstrętniejsze orgie... Jednego wieczora podczas takiej zabawy kamerdyner zbliżył się do księcia i zakomunikował mu: — Jakaś pani do księcia...



Greta Garbo, obok niej Robert Taylor jako Armand Duval w filmie „Dama Kameliowa“

POWRÓT MARII.

To była Maria... Po miesięcznym pobycie w Trieście, wróciła do Wiednia i natychmiast pośpieszyła, by go odszukać. W pijackim szale Rudolf lży ją, przeklina... Maria stara się go uspokoić... Rozpłakał się, jak dziecko: — Mario, wstyd mi!... wyksztusił. Lękam się szaleństwa... gdy ciebie przy mnie niema. Co poczne tej nocy, kiedy odejdziesz ode mnie?... Nie odejdę Rudolfie! Czyż nie należę do ciebie?...

Rudolf powziął postanowienie. Zrzeknie się tronu, władzy i dwuch koron, aby móc poślubić Marię. Pisze prośbę do Papieża o unieważnienie małżeństwa z księżniczką Stefanią. Odpowiedź Papieża wpływa na ręce cesarza Franciszka Józefa. **Dramatyczna rozmowa między ojcem i synem. Między cesarzem i następcą tronu. — Nie pragnę władzy. I Marii dla niej nie poświęcę! woła Rudolf. Ten stosunek musi być zerwany! odpowiada spokojnie cesarz. — A oto pismo papieża. Zobaczysz ją po raz ostatni na balu!**

ŚMIERĆ DWOJGA KOCHANKÓW.

Na dworze cesarskim odbywa się wspaniały bal. W przepysznych salach, ozdobionych stylowemi drogocennemi meblami i obitych złocistemi brokatami, rojno jest i gwarno. Rudolf tańczy z Marią. — Nie mogłabym więcej żyć bez ciebie! — mówi Maria! — A gdybym nagle musiał wyjechać? — zapytuje Rudolf. — Wyjechałabym z tobą! — **Nawet tam skąd niema powrotu? — Maria spojrzała Rudolfowi głęboko w oczy. — Z TOBĄ... TAK! Tej nocy Maria nie zmrużyła oka. Myśli jej były przy księciu: — Jest piękny! Ma takie smutne oczy i łagodny uśmiech...**



W Mayerlingu... Ostatnie spotkanie najpiękniejszej pary kochanków... — Rudolfie, ty sam zadecydujesz, kiedy mam odejść! — prosi Maria. — To takie proste kochanie?... Chwila tylko... — pociesza ją książę. — O jedno cię proszę... Żebym nie wiedziała... — Nie będziesz wiedziała... Bądź spokojna... Znów są szczęśliwi... Zapomnieli, że to ich ostatnia noc... Ostatni pocałunek... Strzał.

Drugi strzał... Rudolf przyczołgał się do łóżka, na którym spoczywały zwłoki Marii. Ujął jej dłoń... Uścisnął ją... Zacisnął kurczowo... Ostatni akord... Opadł ciężko na zimną dłoń ukochanej...

Tak skończył się najpiękniejszy, a zarazem najtragiczniejszy romans na przestrzeni wieków.

Mickey i jej twórca

Kto to jest Walt Disney?

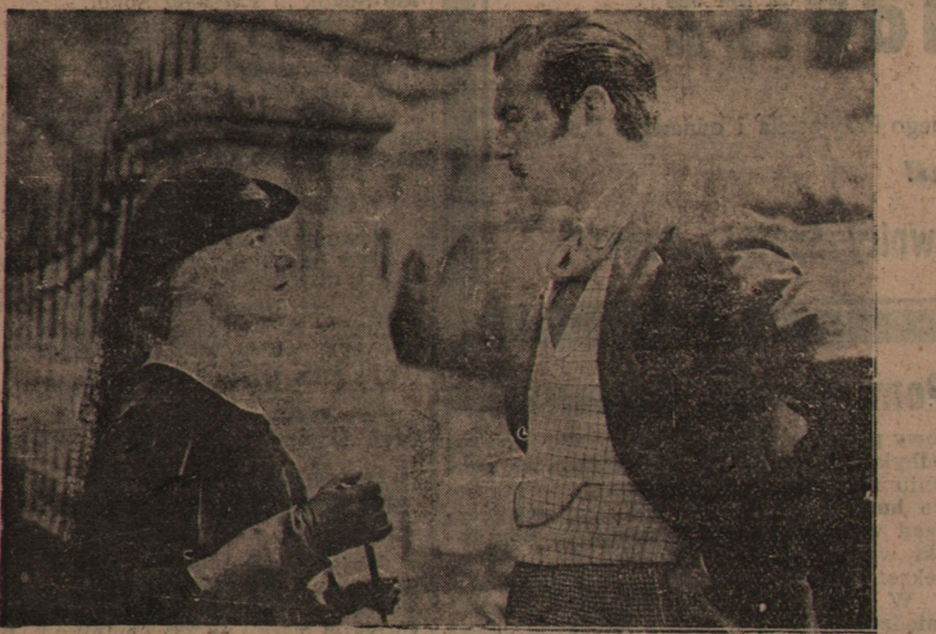
Walt Disney, rysownik karykaturzysta, nie miał w zaraniu swej karjery powodzenia. Zarabiał tak mało, iż mieszkał w suterynie, gdzie myszy harcowały jak u siebie w domu.

Disney przyzwyczaił się w końcu do swoich czworonożnych sublokatorów i posiadywała na stole nawprost Disney'a. W lubił ich. Zawarł nawet przyjaźń z jedną z myszek, która tak się ośmieliła i zadomowiła, że przychodziła stale co wieczór i wyten sposób przyszedł artyście do głowy pomysł wyzyskania myszki, jako słynnej już potem Mickey do swoich rysunków. **Było to w roku 1928. Dzisiaj Disney stoi na czele warsztatu, w którym pracuje 350 rysowników, dziesięciu kompozytorów, kilkunastu scenarzystów.**

Pomysł i szkic zasadniczy do nowej humoreski z Mickey daje Disney, po czym zwołuje on konferencję głównych współpracowników w celu wysłuchania ich opinji. Co środę odbywa się takie zebranie z udziałem muzyków, scenarzystów, rysowników. **Disney podporządkowuje się często zdaniu ogółu zebranych, gdyż chodzi o to, aby z wielu scen, szczegółów, pomysłów wybrać tylko to, co jest najlepsze. Tak więc zdarzyło się, iż słynne „Trzy świnki“, jeden z najlepszych filmów Disney'a, odrzucany był dwa razy po kolei przez współpracowników, zanim uzyskał ich aprobatę.**

Filmy z Mickey Mouse składają się z ogromnej ilości obrazków rysunkowych, gdzie każdy z nich wyobraża poszczególny ruch, gest. Krótkometrażówka disney'owska składa się przeciętnie z 10 do 15.000 obrazków, tkóre tworzą całość filmu. Gdy to jest gotowe, przystępują do pracy kompozytorzy i przystosowują akompaniament muzyczny do akcji.

Disney związany jest kontraktem z wytwórnią United Artists na przeciąg półtora roku jeszcze. Pozatem pracuje on nad swym filmem p. t. „Królowa Śnieżka i siedmiu karłów“, który ma kosztować 500.000 dolarów. Filmy disney'owskie wyświetlane są w 88 krajach, w samych zaś Stanach grają je w 10.000 kinoteatrach. **W Anglii i we Francji wychodzą nawet specjalne pisma p. t. „Mickey-Mouse“. Nakład tych pism sięga 3 miljonów egzemplarzy. W tych warunkach Disney powinienby być już milionerem, ale wcale mu się — jak na stosunki amerykańskie — nie powodzi nadzwyczajnie. To też w najnowszych planach Disney'a leży pozyskanie innych wytwórni dla nowych planów.**



Scena z filmu „Peter Ibbetson“ w roli głównej Garry Cooper i Anna Harding

Dnia 27 września 1936 r., po krótkich cierpieniach zasnął w Bogu

śp.

ARTUR HANISZ

współpracownik Spółki „Paged" w Gdyni

W świętej pamięci Zmarłym utraciliśmy niestrudzonego i oddanego pracownika.

Cześć Jego pamięci!

6605 **Dyrekcja Spółki „Paged"**

Kiedy zostanie ukończone Muzeum Ziemi Pomorskiej?

Wrażenia z terenu budowlanego — Kilka słów o architekturze gmachu — Charakter przyszłego muzeum

Szmaragdowy czworobok skweru na Bydgoskim Przedmieściu, wtłoczony między ulice: **Szopena, Fredry, Krasińskiego i Moniuszki,** zakątek do niedawna pełen cichej zadumy i błogiego spokoju, **zawrzał pracą.** Najpierw rozległy się uderzenia siekier i zgrzyty pił, **kładących pokotem rozłożyste drzewa,** potem zjawił się mierniczy, kwadraty i inne figury geometryczne na gładkiej tafli trawnika wytyczający, potem kolumny robotnicze **jęły szarpać łopatami zieloną szatę skweru,** aż wreszcie **wysoki i szczelny parkan drewniany** ukrył przed oczyma „profanów" te poczynania, strzegąc jak tajemnicy dalszego ich przebiegu.

W ten sposób zaczęto budować **Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.**

W miejsce wykarczowanych drzew, wyrośnie **monumentalny twór architektoniczny** jako wieczysty **bastjon** naszej narodowej kultury i myśli w nadmorskiej ziemi Rzeczypospolitej.

Piękne jego mury przyjmą **szacowne zabytki sztuki oraz wielkie bogactwa przeszłości kulturalnej i cywilizacyjnej Pomorza,** aby służyły pokoleniom jako syntetyczny obraz dóbr kulturalnych naszej dzielnicy, a zarazem **jako potężny dokument, że ziemia ta była, jest i będzie polską.**

Pomorze odczuło instynktownie potrzebę **własnego muzeum regionalnego.** Na zew komitetu budowy, posypały się ofiary ze wszystkich zakątków województwa. Dawały samorządy, instytucje prywatne, zrzeszenia i jednostki, dawało całe Pomorze. To też bez przesady można powiedzieć, że Muzeum buduje istotnie **społeczeństwo pomorskie,** w hołdzie pośmiertnym ś. p. Marszałkowi Piłsudskiemu.

Gdy zebrane fundusze osięgnęły pokaźną cyfrę, rozpoczęto prace budowlane. W drugiej połowie sierpnia b. r. pojawiły się na skwerze pierwsze kolumny robotnicze.

Dzisiaj w obrębie oparkanionego czworoboku praca wre całą parą. Gdy udaje nam się spojrzeć przez otwarte wrota, spostrzegamy charakterystyczny obraz terenu budowlanego w pierwszym stadium robót: a więc szopy drewniane, głębokie wykopy pod fundamenty i zwały wyrzuconej na wierzch ziemi. Tu i ówdzie różowią się gromady cegieł, czekających na swoje przeznaczenie. Roboty ziemne dobiegają końca, a w tych dniach na narożnikach budowli już wyjrzały na światło dzienne **grzbiety fundamentów** jako świadectwo ambitnego wyścigu pracy przy tworzeniu monumentalnego dzieła. Ale ten wyścig wydał się jeszcze za słaby; tempo zostało wzmożone w ostatnich dniach, podczas gdy dotąd 100 osób pracowało na jedną zmianę, to obecnie ok. 250 pracowników stanęło do roboty na trzy zmiany. Prace zostaną tak pokierowane, **by do dnia 1. grudnia br. główny frontowy gmach był wykończony w surowym stanie.** Będzie to rezultat pierwszego etapu robót. Marzeniem zaś kierownictwa jest, aby Muzeum Ziemi Pomorskiej **było gotowa na jesieni 1938 r.** W święto niepodległości **11. listopada 1938** r. odbyłoby się **poświęcenie i otwarcie gmachu.**

Kierownictwo budowy dzierży inż. arch. **Stanisław Klonowski, szef** oddziału budowlanego przy Pom. Urzędzie Wojew. Z ramienia komitetu budowy nadzór nad robotami sprawuje sekcja techniczna, na której czele stoi **p. inż. Marynowski,** naczelnik wydziału komunikacyjno-budowlanego Urzędu Wojewódzkiego.

Tyle o stronie technicznej. A teraz kilka szczegółów o projektowanym kształcie architektonicznym gmachu muzealnego.

Na rozpisany za pośrednictwem Stowarzyszenia Architektów R. P. oddział w Toruniu konkurs, wpłynęły 32 projekty gmachu. Wybrany przez komitet budowy projekt przedstawia gmach o **spokojnych horyzontalnych liniach** i ukształtowaniu wzdłużnym; nie stwarza on jakiegokolwiek akcentu **pionowego,** co wydaje się koncepcją szczęśliwą w warunkach położenia terenu budowlanego. Fasady gmachu będą imponujące, gdyż zostaną wyłożone **kwadratowymi bryłami piaskowca.** Główny korpus budowli posiadać będzie trzy kondygnacje z piwnicą, tylny gmach pomocniczy zaś tylko dwie. Łączna kubatura gmachu jest obliczona na **20.000 m³.**

Jeśli chodzi o wewnętrzny układ to trzon jego stanowić będą pomieszczenia przeznaczone dla trzech działów: **muzeum, bibljoteki i archiwum dawnych akt Ziemi Pomorskiej.** Wchodzącego do wnętrza przez główny portal uderzy rozmachem kompozycji **wielki hall.** Podkreślić należy, że na parterze m. in. znajdować się będzie także duża sala **odczytowo-koncertowa z estradą.** W piwnicy projektowane jest urządzenie nowoczesnego schronu przeciwgazowego, introligatorni i magazynów.

Na znacznej przestrzeni, dzielącej ul. Szopena od frontu budowli założone zostaną **kwietniki,** które stanowić będą piękną oprawę jasnego masywu muzeum.

Jaki będzie charakter Muzeum Ziemi Pomorskiej? Otóż zgromadzi ono jako muzeum nadrzędne **najbardziej typowe okazy sztuki i kultury pomorskiej;** będą tam reprezentowane wszystkie dziedziny oprócz przyrodniczego. Do Muzeum Ziemi Pow. wcielone zostaną między innymi zbiory Muzeum Miejskiego w Toruniu za wyjątkiem zbiorów przyrodniczych, tak, jak do działu bibljotecznego przejdzie Książnica im. Kopernika.

Należałoby przy tej sposobności rzucić myśl stworzenia pomorskiego muzeum **przyrodniczego;** przecież Pomorze jest regionem, niezwykle bogatym w faunę i florę oraz w okazy mineralne. Czy nie możnaby ulokować muzeum przyrodniczego albo w obecnych pomieszczeniach Książnicy Miejskiej albo Muzeum miejskiego?

* * *

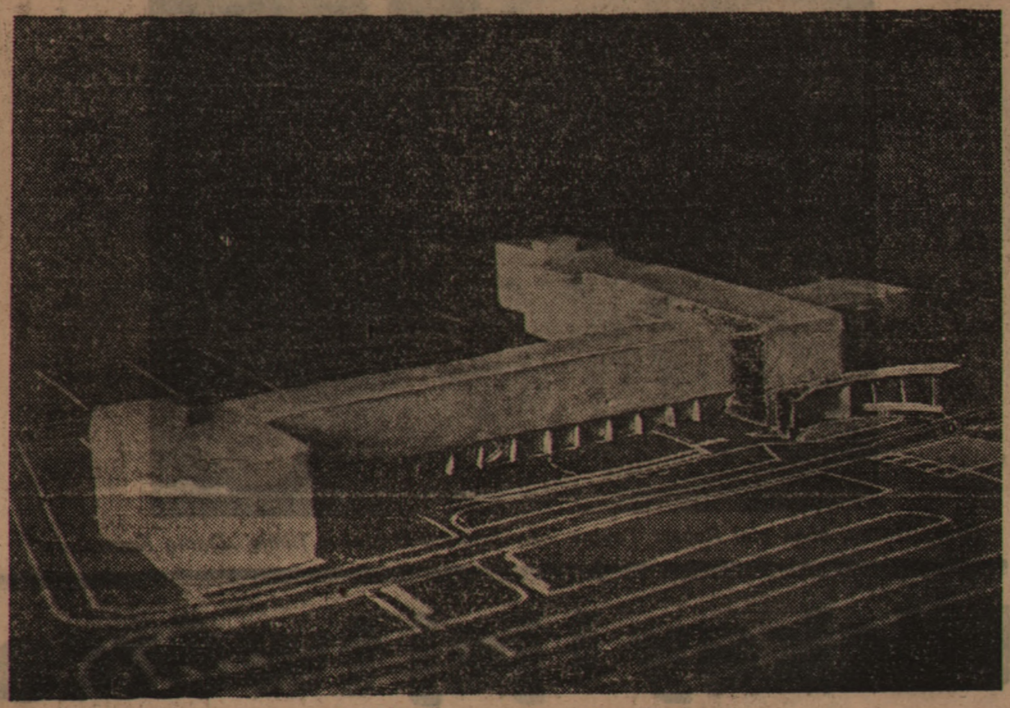
Oto zgrubsza narysowane kontury wyłaniającego się już z projektów Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Marszałka Piłsudskiego.

Skrzyp wozów z materjałem, stukot zrzucanych cegieł, zgrzyt łopat, to radosne objawy, dowodzące, że okres długoletnich deliberacyj już minął.

Teraz już z nieodpartą konsekwencją — **cegła za cegłą** — rość będzie gmach Muzeum Ziemi Pomorskiej; a wraz z nim oby coraz bliższą, się stawała **idea stworzenia wyższej uczelni pomorskiej;** wszak Muzeum ma być zaczątkiem przyszłej wyższej uczelni w Toruniu.

Gród Kopernika systematycznie kroczy na drodze swych dziejowych przeznaczeń; umacnia swoje dostojne stanowisko nietylko **jako administracyjnej ale również duchowej i kulturalnej stolicy Pomorza.**

M. Bag.



Projekt Muzeum Ziemi Pomorskiej

Dnia 27 września 1936 r., zmarł w Gdańsku

śp.

Artur Hanisz

przeżywszy lat 40.

W Zmarłym tracimy serdecznego Przyjaciela i oddanego Kolegę

Cześć Jego pamięci!

6605 **Pracownicy Spółki „Paged"**

Uroczysty obchód jubileuszu Pom. Okr. Zw. Bokserskiego

Pomorski Okręgowy Związek Bokserski obchodził w dniu 27. 9. 36 jubileusz **10-lecia swego istnienia.** Z tej okazji odbyła się **akademia przy licznym udziale gości** z Torunia, Bydgoszczy i Gdańska. Akademię zagaił prezes Związku rotmistrz Koprowski. Punktem kulminacyjnym akademii było **wręczenie odznak honorowych złotych i srebrnych** zasłużonym działaczom i zawodnikom. Odznaki wręczył **prezydent miasta Włodek. Złotą odznakę otrzymał** m. in. czołowy **pięściarz olimpijczyk Czortek.** Pozatem odbyła się dyskusja przerwanego w sierpniu rocznego walnego zebrania, przyczem po **burzliwej dyskusji** wybrano **nowy zarząd** w składzie: prezes **rotmistrz Koprowski,** wiceprezesi por. Sedlaczek, dr. Fomicki, sekretarz Jaworski i skarbnik Jureczko.

W końcu uchwalono rozegrać **4 mecze międzyokręgowe,** w tym **2 międzynarodowe** oraz urządzić indywidualne **mistrzostwa Pomorza w Bydgoszczy.**

Dnia 26 IX. 1936 r. zmarł w Szpitalu Miejskim **ś. p.**

Józef Mortelus

Odprowadzenie zwłok z kostnicy Szpitala Miejskiego w Toruniu na miejsce wiecznego spoczynku na cmentarz parafii św. Jakuba odbędzie się we wtorek 28 bm. o godz. 16-tej, o czem zawiadamiają krewnych i znajomych pogrążeni w smutku

6585 **żona i syn.**

Jubileusz wojewody Grażyńskiego

Katowice, 27. 9. (PAT). Dnia 26 bm. z okazji 10-lecia urzędowania na Śląsku Wojewody dr. Grażyńskiego złożyli jubilatowi przed południem życzenia przedstawiciele przemysłu śląskiego, reprezentanci samorządu gospodarczego, a więc Izby Przemysłowo-Handlowej, Izby Rolniczej i Izby Rzemieślniczej, konsulowie państw zagranicznych, Zarząd Główny Federacji PZOO, szefowie władz niezespolonych oraz Syndykat Dziennikarzy Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego.

O godz. 12 w południe składała życzenia młodzież szkolna z całego terenu województwa.

Wojewoda Grażyński w serdecznych słowach podziękował za życzenia nauczycielstwu, jak i młodzieży, podkreślając przy tym, że zadanie jakie miała do spełnienia szkoła polska na Śląsku wypełniono sumiennie.

Ze sportu

POLACY W DRUŻYNACH BELGIJSKICH.

W rozpoczynających się obecnie mistrzostwach Belgii w piłce nożnej grać będzie w drużynach ligowych i A-klasowych czterech emigrantów polskich: **bracia Gubańscy** w klubie „Waterschei", **Szafrański** w klubie „Centre" i **Malak** w „Union Saint Gilloise". Gubańscy w ubiegłym sezonie grali już w reprezentacji **Limburgii** (prowincji belgijskiej), Szafrański kilkakrotnie figurował w reprezentacji armii belgijskiej i Belgii B. Ostatni z nich Malak grał do niedawna w drużynie emigracyjnej i został „odkrytym" przez managera brukselskiego „Union Saint Gilloise", wielokrotnego mistrza Belgii.

Z wyżej wymienionych tylko Szafrański przyjął obywatelstwo belgijskie.

W drużynie „Daringu" z Brukseli grać będzie w nadchodzącym sezonie były **gracz Polonii Jelski.** Ze względu na wprowadzenie w piłkarstwie belgijskim premii za mecz, jak również i wynagrodzeń, **Jelski** stanie się **zawodowcem.** Nastąpi to jednak tylko pod warunkiem, jeśli grać on będzie w pierwszych dwóch drużynach tego klubu.

POGOŃ KATOWICKA — DRUŻYNOWYM MISTRZEM POLSKI W TENISIE.

Katowice, 27. 9. (PAT). W niedzielę zakończył się w Katowicach **mecz finałowy o drużynowe mistrzostwo Polski** w tenisie pomiędzy **Pogonią katowicką** a Lwowskim Klubem Tenisowym. Zwyciężyła **Pogoń zdecydowanie 6:1.** W niedzielę, w drugim dniu zawodów, **Ślązacy wygrali wszystkie spotkania.** Najważniejszy punkt programu mecz rewanżowy **Tarłowski — Hebda** zakończył się **mimo niedyspozycji Tarłowskiego ponowną porażką Hebdy 5:7, 5:7.** Tarłowski znajduje się obecnie w szczytowej formie i niewątpliwie nie ma w Polsce groźnego przeciwnika. Inne wyniki:

Bratek — Kołcz 6:1. 6:3.

Gajdzianka — Fryszczynowa 8:6, 4:6, 7:5. Wynik ten jest też niespodzianką, Gajdzianka bowiem bierze po raz pierwszy udział w poważnym turnieju.

grze podwójnej para Tarłowski — Bratek pokonała Hebdę i Jabłońskiego 6:3, 3:6, 6:3.

ŚWIĘTO SPORTOWE W TORUNIU Z OKAZJI TYGODNIA LOPP.

Na boisku miejskim odbyły się na **rzecz** LOPP dnia 27 bm. zawody sportowe.

W piłkę nożną rozegrali: **OMP — Grafika 4:3. P. F. G. i W. — Pomorzanin** 2:1.

Zawody kolarskie na 4 km wygrał 1) **Gabrynowicz WKS Gryf** w czasie 8,19", 2) **Mykie** Sokół, 3) **Figielski** Sokół.

W siatkówce żeńskiej WKS Gryf pokonał Sokół Toruń 2:0 (15:12, 15:13). Pomorzanin zwyciężył WKS Gryf w siatk. męskiej 2:1 (15:6, 12:15, 13:15).

Efektowne pokazy gimnastyczne zademonstrował Sokół na poręczach i drążku i skoki przez konia.

GRY SPORTOWE W TORUNIU.

Zawody końcowe o mistrzostwo Pomorza w siatk. męskiej pomiędzy WKS Gryf a Sokołem Toruń dały wynik 2:0 (15:12, 15:11).

O mistrzostwo Torunia w siatk. męskiej pomiędzy KPW Pomorzanin a GKS po wyrównanej walce wygrał Pomorzanin 2:1 (15:10, 4:15, 15:13).

Mistrzostwo Torunia w siatk. męskiej zdobył **Pomorzanin,** w siatk. żeńskiej **WKS Gryf,** w koszykówce **Szkoła Handlowa.**

KLUB WIOŚLARSKI TORUŃ NA II. MIEJSCU W KLASYFIKACJI OGÓLNO - POLSKIEJ.

W tabeli punktacyjnej wioślarzy **prowadzi** obecnie **Warszawskie Towarzystwo Wioślarskie** — 330 punktów przed **Klubem Wioślarskim Toruń — 255,5** punktów, **BTW. — 227 pkt.,** Kaliskim T. W. — 227 pkt. i **AZS — Kraków 147 pkt.**

W morzu łez i bratniej krwi

Sensacyjny reportaż naszego specjalnego korespondenta z nad granicy francusko-hiszpańskiej

Nienotowana w dziejach ludzkości zbrodnia na ciele ojczyzny

Straszliwe obrazy mordów, pożogi i bestialskiego znęcania się nad własnymi braćmi

FRANCJA - TARBES I POGRANICZE, w wrześniu.

Siedem frontów w Hiszpanii

Tego samego wieczoru wspólnie z panem de Percy, zabraliśmy się do studiowania frontów w Hiszpanii.

Stosownie do zapowiedzi w mojej drugiej korespondencji przesyłam dziś z Tarbes możliwie najprzystępniej podany obraz walk bratobójczych.

Trudno mi się skupić, gdyż wszyscy żyjemy tu pod wrażeniem okropnej katastrofy jaka się wydarzyła pod Lourdes.

Dziś wyjechali na miejsce wypadku biskupi z Tarbes i Lourdes.



Do Irunu powracają obecnie z Francji liczni uchodźcy. Niestety wielu z nich znajduje swe domy w gruzach

W chwili gdy piszę te słowa nie znam jeszcze szczegółów ani ilości ofiar. Na mieście mówi się o 20-tu zabitych i około 50-ciu osób mniej lub ciężej rannych.

Ale wróćmy do tematu.

ŚMIERĆ Z KAŻDEGO ZAUŁKA.

Obecna sytuacja w Hiszpanii, po dwumiesięcznej walce, pozwala już zakreślić w w grubych rzutach ustalenie się pewnych frontów. Wprawdzie pod koniec drugiego miesiąca walki przybrały na sile, tak, że zmiany następują dość szybko, nie mniej musi się mówić o tych odcinkach, jako prawie niezależnych od siebie rejonach, w których tworzą się walki, często ze zmiennym powodzeniem. O ile po stronie wojsk powstańczych przeważa plan, dyscyplina, jednolitość w działaniu, **o tyle po stronie wojsk rządowych oraz milicji przeważa zaciętość, nieustępliwość, oraz duże niebezpieczeństwo dla wojsk powstańczych, grożące z każdego domu, z każdego zaułka, które trzyma obsadzona milicja. Walka regularna zamienia się często w partyzantkę, zmuszając wojsko powstańcze do powolnego posuwania się.**

Na froncie Irun — San Sebastian

Walczą tu wojska gen. Molla. Ostatnio odniesiono duże sukcesy, po zdobyciu tych dwu miejscowości razem z frontami, gdzie w ręce wojsk wpadło dużo dział oraz sprzętu wojskowego. **Oddziały gen. Mollo są kierowane obecnie na Bilbao, niezmiernie ważny punkt oparcia na północy. Od zajęcia którego zależy dostanie w swe ręce wszystkich północnych prowincyj. Rozpoczęty atak na Bilbao łączy się już obecnie z drugim frontem na północy.**

Klucz do zdobycia Bilbao

FRONT — OVIEDO.

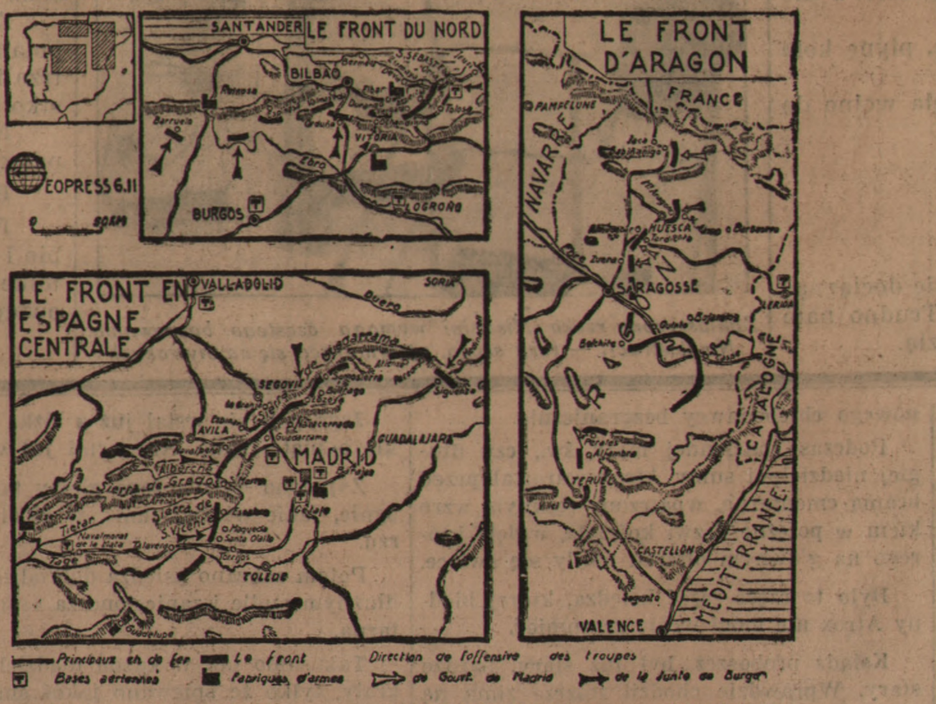
Zacięte walki toczą się o Oviedo. Wojska powstańcze starają się za wszelką cenę utrzymać ten punkt, który jest kluczem do zdobycia Bilbao od zachodu. **Pod Oviedo walczy 10.000 górników, kórzy po wzięciu Oviedo mogliby być rzuceni na obronę Bilbao, gdzie znajdują się fabryki broni i duże zapasy surowców. Wojska gen. Mollo rzucone jako odsiecz dla Oviedo, osiągnęły na południu Pejares i zostały tam zatrzymane przed dużym łańcuchem górskim, który ciągnie się od zachodu na wschód w Austurii.** Oddziały, które wyszły z Galicji, zostały zatrzymane pod Loecan w odległości 45 km od Oviedo. Obecnie atak wojsk powstańczych na Bilbao idzie również od wschodu, po zdobyciu San Sebastian.

Napoleońskie szlaki

PÓŁNOCNY I ZACHODNI FRONT MADRYCKI.

To szlaki napoleońskie, tak dobrze znane nam Polakom. Na przełęczy Samosierry i Laon wojska powstańcze utrzymują pozycje na południowych stokach, pod Navaccarada i Newalperal, przełęcze znajdują się w mocnym posiadaniu czerwonej milicji. **Zatrzymanie marszu wojsk powstańczych umożliwiło wojskom rządowym oraz milicji zamienienie wszystkich dróg, wiodących do Madrytu, w międzyczasie w jedną dużą fortyfikację. Szczególnie silnie zostały umocnione pozycje pod Torrelodones i La Cabrera.**

Na odcinku madryckiego frontu zachodniego, piędź po piędzi zdobywają wojska gen. Franco i pułk. Yaques. **Najzaciętsze walki toczą się o Talavera, miejscowość, położoną nad rzeką Tejo. Jest to pozycja kluczowa. Kilkakrotnie przechodziła ona z rąk do rąk walczących. Sytuacja dla powstańców stała się trudna, jeszcze od chwili, gdy dowództwo nad wojskami rządowymi objął doświadczony gen. wojsk kolonialnych w Maroko, Antonio Torrado i gdy przybyły posiłki czerwone w sile 17.000 ludzi.** Główna kwatera pułk. Taguo wydała dlatego rozkaz zmiany marszu kolumny, operującej w kierunku Toledo na północ, co uniemożliwiło zaatakowanie z tej strony wojsk rządowych.



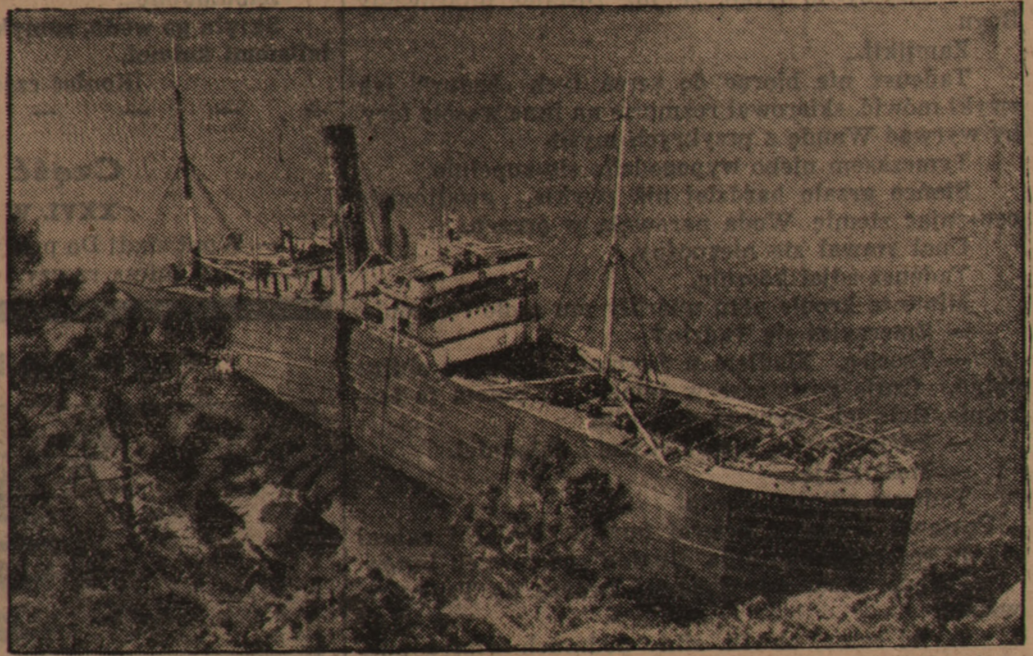
PRINCIPAUX FRONTS DE LA GUERRE CIVILE EN ESPAGNE

Główne fronty wojny domowej w Hiszpanii

Rolnicy w walce z powstańcami

FRONT POŁUDNIOWY.

Wojska powstańcze przywróciły wprawdzie komunikacje kolejową pomiędzy Cordobą, a Grenadą, lecz na południe cała połać kraju, wybrzeża morza Śródziemnego, aż do Estapona, znajduje się w ręku wojsk rządowych. **Malaga, jako główna baza wojsk rządowych, stanowi na tym odcinku cel operacyj powstańców. Generał Franco jest stale zagrożony akcją wojsk rządowych z Andaluzji — dlatego może posuwać się bardzo wolno. Nadto Mala i Granada są atakowani przez wojska rządowe, które są wspomagane przez robotników rolnych, licznych bardzo w tych prowincjach i stojących po stronie wojsk rządowych.**



Przed opuszczeniem Pasajes-Saint Juan czerwone wojska katalońskie zatopiły u wejścia do portu liczne statki, m. i. parowiec Jata Mendi, aby utrudnić powstańcom dowóz żywności

PÓŁNOCNY-WSCHÓD — SARAGOSSA.

Wojska rządowe zawzięcie prą na Saragossę. Wojska powstańcze dowodzone na tym odcinku przez gen. Cabanella, liczą 5.000 ludzi, lecz zajmują bardzo długi front od Jaca aż do Ternel. **Saragossa blokuje poważnie połączenie między Madrytem a Katalonją, i dlatego wojska rządowe za wszelką cenę chcą przełamać front powstańczy. Powstańcom od wschodu grozi poważne niebezpieczeństwo, ponieważ katalońskie milicje wtargnęły do Huesco. Natomiast od strony Madrytu wojska rządowe zostały zatrzymane pod Medineselli. Walki toczą się bardzo zacięte i ze zmiennem powodzeniem.**

MALLORCA.

Wojska rządowe zostały odparte, pozostawiając 600 jeńców, tracąc 2.500 karabinów, 12 dział, samochody, sprzęt wojenny i amunicję. W Walencji zostały te oddziały sprowadzone razem z rozbitkami z pod Irunu i rzucone na front pod Saragossę.

Są to wiadomości ogólne, oparte na podstawie komunikatów jakie zaczerpnęliśmy ze stacyj obozów walczących

W tej chwili wyczuwa się, że rząd madrycki goni resztkami sił i w myśl wszelkiego prawdopodobieństwa walki ustaną przed Bożem Narodzeniem. Są to jednak tylko n a s z e przypuszczenia. Najdramatyczniejsza sytuacja jest obecnie pod Bilbao.

Bilbao

Obecnie codzienny komunikat, tak kwatery głównej wojsk rządowych w Hiszpanii, jak również powstańczych, wymienia nazwę miasta Bilbao, o które rozpoczyna się zacięta walka na froncie północnym Hiszpanii.

Bilbao po baskijsku Ibaizabel, jest stolicą prowincji Biskaja — licząca 120.107 mieszkańców, według spisu z przed roku 1930. Jest to miasto portowe i handlowe, bardzo żywe, bogate, oraz odgrywające dużą rolę w życiu gospodarczym Hiszpanii. Składa się ze starej części, Bilbao la Bieja (Stare Bilbao) oraz z nowoczesnych dzielnic, regularnie zbudowanych. Stare miasto jest odgrodzone od nowego dużym spławnym kanałem. W Bilbao rezyduje gubernator, mieści się szereg obcych konsulatów. Posiada ono 7 kościołów, szkołę marynarki, piękne gmachy publiczne, liczne parki i promenady. Przemysł Bilbao, ze względu na znajdujące się w okolicy duże złoża rudy żelaznej, jest silnie rozbudowany.

Znajdują się tam wielkie zakłady metalurgiczne, odlewnie żelaza, stalownie, fabryka broni, stocznie okrętowe. Port Bilbao, dostępny dla statków transoceanicznych, jest poprzedzony niejako dwoma zewnętrznymi portami, Portugatele oraz Las Arenas. Stąd idzie w szeroki świat eksport hiszpański rudy żelaznej, surówki, żelaza, stali, wina, wełny. W porcie przeładowuje się importowany węgiel, koks, produkty rolne.

Bilbao w historji znane było jako Balvano, a po łacinie Bilbaum, lub Vadum. Zostało ono zbudowane około roku 1300, w miejscu zniszczonej miejscowości Flaviobriga. W latach 1805 i 1808 było zajęte przez Francuzów. W roku 1835 oblegane przez karlistów pod dowództwem Zumalacarequi, w drugiej wojnie karlistów 1873-74 przez Elio, aż wreszcie w r. 1874 zostało uwolnione przez oddziały pod dowództwem Concha. Ostatnio Bilbao zostało umocnione i tworzy poważny punkt oporu na froncie północnym.

Na marginesie strasznej katastrofy

W OSTATNIEJ CHWILI.

Przed wrzuceniem listu na pocztę otrzymałem bliższe szczegóły katastrofy.

Dotychczas wydobyto 13 zabitych i 28 rannych. Wiele jednak osób znajduje się jeszcze pod szczątkami pociągu.

Brak jeszcze przyczyn katastrofy. Mówi się jednak, że powodem jej było nieobliczenie czasu posuwających się pociągów na linii — Lourdes—Avignon, a Ekspress z Lourdes wpadł z tyłu z szybkością około 60 km na poprzedzający go pociąg elektryczny idący z bardzo poważnym opóźnieniem z powodu braku dopływu prądu.

* * *

Od Redakcji.

W OSTATNIEJ CHWILI DOWIADUJEMY SIĘ, ŻE TOLEDO ZOSTAŁO ZDOBYTE PRZEZ WOJSKA POWSTAŃCZE.

ZDZISŁAW KARR-JAWORSKI

Widmo Carlosa

(25

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

— Ludzie... Iłżanie... odpowiedziała wymijająco dziewczynka.

— Który mamy teraz rok, 1927-my... Mam zatem przed sobą jeszcze siedem lat życia. Ha... ha... ha... śmiejmy się. Nie wiadomo czy świat potrwa jeszcze dwa tygodnie, słusznie powiedział Beaumarchais. Ciemna postać z tego Carlosa. Wypadałoby wedle jego koszałek opałek, że powinienem wdziać sutannę, posypać głowę popiołem i zabawić się w świętego Augustyna.

— Nie bluźnij Tadek! Część prawdy tkwi w tej legendzie i część już się sprawdziła.

— Co się sprawdziło?

— Choćby to tylko, że już zostałeś ofiarowany Bogu

Zamilkli...

Tadeusz nie biorąc do serca tych „bzdur" jak zwykł mówić, skierował rozmowę na inne wesołe tory, by wyrwać Wandę z przykrych myśli.

Tymczasem niebo wypogodziło się zupełnie.

Słońce grzało bardziej niż zwykle, gwałtownie osuszając ziemię. Woda parowała w oczach.

Upał stawał się nieznośny.

Tadeusz zdjął koszulę.

Mimo to krople potu uperliły mu czoło i skronie.

— Zmęczyłeś się Tadziu?

— Trochę. Zjadłem u Szymańskich zbyt obfity obiad. Czuję go jeszcze w żołądku, a potem te czereśnie. Było ich chyba ze dwa kilo.

— Zdejm buciki będzie ci lżej i chłodniej.

— Masz rację...

Tadeusz odłożył wiosło.

Postawił nogę na prawej burcie kajaku i zabrał się do rozsznurowywania długich sportowych butów.

Wanda chcąc odwrócić się twarzą do Tadeusza, wstała.

W tej samej chwili, silny podmuch wiatru uderzył w żagiel.

— Uważ......

Było zapóźno.

Tracąc równowagę, dziewczyna przechyliła się na prawo, wywrotny kajak gwałtownie nabierał wody.

Tonęli...

— Tadek... Jezus!...

Wanda zniknęła z powierzchni.

W jednej sekundzie, Tadeusz był przy tonącej.

Schwycił dziewczynę wpół.

Do brzegu było bardzo daleko.

— Uspokój się... głupstwo...

— A ja... ja... mó... mówiłam, że będzie nieszczęście — miałam przeczucie.

— Umiesz pływać?

— Umiem, nawet bardzo dobrze, tylko w pierwszej chwili przestraszyłam się ogromnie. Brrr... ale zimna woda.

— Spróbuj płynąć sama. Nie bój się, płynę koło ciebie.

Uśmiechnięta i spokojna już, płynęła wolno do brzegu.

Dopłyniesz napewno?

— Napewno.

— Napewno Wandek?

— Bądź spokojny.

— Wobec tego ja wrócę i postaram się dociągnąć kajak. Na łąkach są ogromne bagna. Trudno nam będzie wydostać się stąd, inaczej niż łodzią.

— Dobrze.

Tadeusz zawrócił.

Nagle okropny ból brzucha skręcił mu wnętrzności. Zagryzł wargi. Ostatnim wysiłkiem woli dopadł do leżącego na wodzie żagla.

Kurcz żołądka odebrał mu wszystkie władze.

Zachłysnął się.

Rzucił się jeszcze raz i stracił przytomność.

Przypomniała mu się legenda o Wojciechu Jastrzębcu. Twarz Carlosa śmiała się do niego szyderczo.

W wodzie wyrzucił z ust powietrze razem z okrzykiem „Wanda"...

Zabulgotało...

Skryła go woda, zamykając się nad nim, równemi falistemi kołami.

(Koniec części drugiej).

— — — — — — —

Część III-cia

XXVI. W PARYŻU

— Wont stąd! Do pracy! Jak przyniesiesz pieniądze, to dostaniesz rzeczy i walizki.

Drzwi hotelu zatrzasnęły się za Janem Maurem, który bez czapki, bez palta znalazł się nagle na ulicy, z kilkoma frankami w kieszeni.

W mózgu jego, panowała pustka, w sercu rezygnacja, a na ustach bolesny grymas zbitego przez los człowieka.

Stanął bezradny na jezdni i po raz pierwszy od wielu miesięcy, zaczął przyglądać się ulicy na której mieszkał.

Ulica d'Ormesson, należy do tych, o których napewno zapomniała rada miejska Paryża.

Ciasna i brudna, o wysokich, czteropiętrowych schodzących się szczytami domach, zapomniana przez wszystkich szoferów i woźniców, ożywiała się tylko raz w tygodniu targiem, który odbywał się na małym placyku znajdującym się w środku zatęchłej uliczki.

Smutek wiał z każdego kąta, a nieodnawiane od wybudowania staroświeckie domy, płakały brudem, wilgocią i sadzami.

Jedyną zielonością ulicy, były walające się tu i ówdzie liście kapusty, czy innych jarzyn, zostawione i niezamiecione po tygodniowym targu.

Wiecznie sterczące, połamane i prócz czwartku puste stragany, nigdy nie myte, śmierdziały rybami, mięsem lub serem kamamberskim, resztki którego wyjadały nawet w pełny dzień olbrzymie brunatne szczury, przestraszane od czasu do czasu przez biegające wśród daszków i tyk dzieci.

Wokół placyku stały jedynie hotele, zamieszkane przez międzynarodową nędzę.

Grecy, Rosjanie, Belgowie, żydzi polscy, znikając w czeluściach i zgiełku Paryża wczesnym rankiem, późnym dopiero wieczorem wracali do tych mieszkań, a raczej zapluskwionych nor hotelowych, by po całodziennym dniu pracy, więdnąć — w lecie — w smrodzie gnijących ryb i taniego końskiego mięsa — w zimie— marznąć, gdyż stare budowle nie nadawały się podobno do centralnego ogrzewania, a węgiel i drzewo kosztuje zbyt drogo, by hotelarze opalali bez przerwy niepraktyczne przedwiekowe kominki.

Ulica zamarła w dzień, ożywiała się z zapadnięciem nocy.

Z hotelu wylegał tłum, siadając na krzesłach, połamanych straganach, zażywając „świeżego" powietrza i zasłużonej sjesty. — O dziesiątej wieczór wszystko cichło.

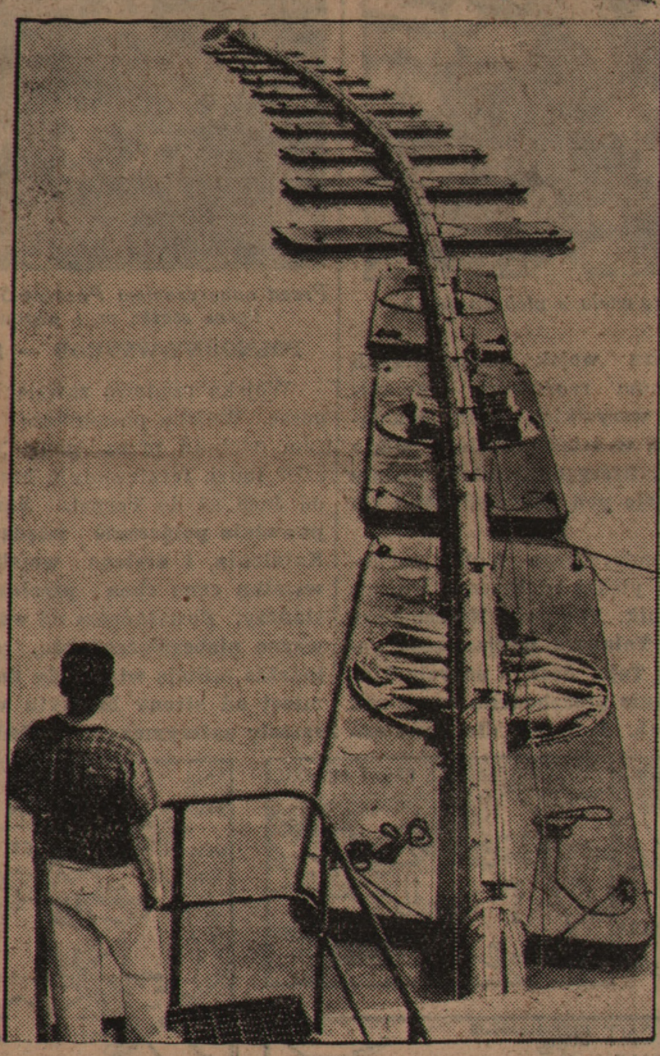
Hotelarze z ulicy d'Ormesson, nie lubili lokatorów palących elektryczność po godzinie dziesiątej.

Robotnik powinien być w łóżku o tej porze.

Po dziesiątej nie wolno nikogo przyjmować u siebie i z chwilą gdy zegar kościoła na ulicy Saint Antoine wybijał swoje dziesięć uderzeń, cisza i mrok owładały ulicą.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Pogłębianie Missisipi



Zapiaszczona rzeka Missisipi wymaga częstego bagrowania. Na ilustracji — rura ssąca, utrzymująca się na pływakach

NOWELA.

ATROX

Przyszedł na świat w wiejskiej zagrodzie. Cudem wprost ocalał. Pięciu jego braci utopiono bezlitośnie w pobliskim stawie.

Ocalenie zawdzięczał temu tylko, że był podobny do swego ojca, rasowego wyż'a dworskiego, który wbrew woli swego pana popełnił „mezaljans" ze zwyczajną kundlicą, brudną, zapchloną i wiecznie głodną.

Już we wczesnej młodości zwrócił na siebie uwagę księdza proboszcza, któremu właśnie potrzeba było psa do polowania.

Mając aż całych osiem tygodni, szczeniak zmienił miejsce zamieszkania z brudnej lepianki na plebańskie pokoje.

Od tej chwili datują się jego chrzciny na Atroxa.

Ksiądz proboszcz żył sam jak palec, wśród swych obszernych pokoi umeblowanych dębowymi ławami i stołami, a że tylko człowiekiem był i ludzkie słabości też nie obce mu były, tęsknił do czegoś, do czego mógłby się przywiązać.

Minał rok. Pies przywiązał się do swego nowego chlebodawcy bezgranicznie.

Podczas codziennej mszy św., czy długiej niedzielnej sumy Atrox warował przed bramą cmentarną, wpatrzony tęsknym wzrokiem w potężne drzwi kościoła, wgłębi którego na głównym ołtarzu paliły się świece.

Była to część zajęć księdza, której biedny Atrox nie mógł wcale zrozumieć.

Ksiądz proboszcz, był już stary, bardzo stary. Wprawdzie chodził jeszcze zimą na zające, ale to raczej dla nabrania tchu w zniszczone płuca, niż dla zdobyczy.

Zmęczyło go twarde życie kapłana, niewygody i długoletnia budowa kościoła.

Odejmował sobie od ust, byle prędzej ukończyć dzieło boże, byle prędzej mury dosięgły dachu, a wieża strzeliła ku niebu w błagalnej prośbie o zbawienie wszystkich dusz ludzkich.

Gdzieś, w samym kącie podziemi wymurował dla siebie grób, a raczej coś w rodzaju małego wgłębienia, mogącego pomieścić skromną trumnę dębową.

Tam chciał złożyć strudzone kości.

Aż tu nagle stało się coś, czego Atrox nie zrozumie już nigdy.

Jego pan nie wstał już z łóżka jak zwykle o piątej rano. Nie wstał już więcej.

Zapalono dokoła jego głowy takie same ognie, jakie widział tam... w głębi na ołtarzu.

Potem zabrano księdza dobrodzieja w podłużnym pudle i zaniesiono za bramę cmentarną.

Tak samo jak w każdą niedzielę organy grały, tylko że śpiewano jakoś smutniej i dłużej, a narodu było co niemiara.

Dzwony biły i biły.

Wreszcie wszyscy rozeszli się.

Z kościoła wyszli na końcu jacyś robotnicy z wapnem, cegłami i kielniami.

Za nimi... szedł kościelny. Zamknął bramę.

— A tablicę marmurową przywiozą dopiero jutro. Jeszcze rzeźbiarz nie zdążył pozłocić liter i krzyża — rzekł do odchodzących.

Atrox został sam.

Czekał długo...

Czekał całą noc i dzień.

Powlókł się na plebanię... z głodu.

Misa stała pusta. Jego pan żył samiusieńki i nikt nie warzył mu strawy.

Wrócił pies pod bramę i czekał aż jego pan wyjrzy z kościoła i przyszykuje mu coś do zjedzenia.

Czekał nową noc i nowy dzień.

Widać się coś stało na wsi, bo któregoś dnia otoczono psa kołem i każdy coś mu podtykał pod nos do jedzenia, głaskał i prawił ciepłe słowa.

Pies pozostał niewzruszony. Mijały tygodnie, aż pewnego razu stara i półślepa przywlokła się do niego jego matka kundlica.

Atrox powstał z ziemi i powlókł się ze spuszczoną głową w stronę wiejskiej zagrody... (K)

Od naszych korespondentów

Świecie

(ś) **O przywrócenie garnizonu wojskowego.** Nowy burmistrz miasta Świecia p. Słabęcki bawił ostatnio w Warszawie, u władz centralnych, w sprawie przywrócenia garnizonu wojskowego do Świecia, gdzie obszerne i wygodne koszary wojskowe od szeregu lat stoją puste i miasto jest pozbawione dzierżawy. Wobec braku wojska miasto gospodarczo silnie upadło.

Po powrocie p. burmistrza do Świecia przybył tu w sprawie koszar p. gen. Rayski z Warszawy. Należy wyrazić nadzieję by sprawa pustych koszar została jaknajrychlej i pomyślnie dla miasta załatwiona.

(ś) **Otwarcie „Tygodnia lotniczego".** Na otwarcie XIII Tygodnia lotniczego LOPP odbył się w niedzielę, w godzinach południowych pochód propagandowy ulicami miasta przy dźwiękach orkiestry strażackiej; zakończony płomiennym przemówieniem patriotycznym p. Karasiewicza.

(ś) **Występ Teatru Narodowego.** W sobotę i niedzielę 27 bm. wystawił na scenie p. Popławskiej Teatr Narodowy z Poznania, świetnią sztukę w 5 aktach pt. „Trafika pani generałowej". Przedstawienia cieszyły się powodzeniem.

(ś) **Pogrzeb ofiary zabójstwa.** W niedzielę 27 bm. odbył się pogrzeb ofiary zabójstwa, śp. Rożyńskiego, młodzieńca lat 17. Kondukt żałobny na miejsce wiecznego spoczynku prowadził ks. Krause, w żałobnym pochodzie kroczyły tysiące ludzi.

(ś) **Przed pokazem owoców.** W sobotę 3 października odbędzie się w salce miejscowej szkoły rolniczej pokaz owoców, zorganizowany przez Pom. Izbę Rolniczą.

(ś) **Spadek ceny na prosięta.** Ostatni targ na prosięta, wyjątkowo licznie obesłany. wykazał bardzo poważną zniżkę ceny prosiąt. Za parę prosiąt żądano od 20 do 25 zł przy czym brakło nabywców i dużo musiano zabrać prosięta z targu z powrotem.

(ś) **Podziękowanie.** Zarząd Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Świeciu wyraża swe szczere podziękowanie miejscowemu oddziałowi Polskiego Czerwonego Krzyża za ofiarowanie kwoty 140 zł. dla Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem w Świeciu (stacji będącej pod zarządem Z. P. O. K.).

(ś) **Ukaranie za kradzież i nieumyślne paserstwo.** Przed miejscowym sądem grodzkim znalazł się na ławie oskarżonych pewien młodzieniec, niej. K. zajęty poprzednio jako elew w jednej z miejscowych hurtowni kolonjalnych towarów, oraz dwóch młodych kupców L. H. i W. Pierwszy oskarżony był o to że kradł artykuły z hurtowni i sprzedawał je owym kupcom; ostatni zaś odpowiadali za nieumyślne paserstwo. Sąd skazała owego elewa kupieckiego na 9 miesięcy więzienia z zawieszeniem na lat 5, a oskarżonych kupców po pół roku aresztu z zawieszeniem wykonania kary na 2 lata.

(ś) **Zarząd powiatowy Zw. Rezerwistów dziękuje...** Dziękujemy wszystkim gościom i organizacjom za liczny udział w uroczystościach poświęcenia świetlicy i strzelnic Koła Związku Rezerwistów w Grucznie. Dalej dziękujemy też wszystkim tym, którzy złożyli ofiary oraz w jaki bądź inny sposób przyczynili się do uświetnienia tych uroczystości. Zarząd Powiatowy Związku Rezerwistów w Świeciu: (—) Brzeski, prezes, (—) Steinborn, sekretarz.

(ś) **Pożar stogu zboża.** W majętności Żuławy, pod Świekatowem, własność p. Antoniego Roszczynialskiego, spalił się stóg zboża, zawierający 35 fur parokonnych żyta, wartości 1.700 złotych. Przyczyna pożaru jest narazie nieznaną.

Straszna katastrofa motocyklowa
na zakręcie szosy w Przechowie pod Świeciem

(ś) W niedzielę 27 bm. w godzinach porannych, wydarzyła się katastrofa na szosie prowadzącej ze Świecia do Bydgoszczy i to na ostrym zakręcie szosy we wsi Przechowo, w odległości około 3 km od miasta powiatowego Świecia.

Oto szczegóły:

Z Grudziądza jechał motocyklem murarz Franciszek Kutowski, wioząc z sobą, na tylnym siedzeniu swą żonę Martę z Kulczyków; jechali w odwiedziny do teściów, zamieszkałych w Lnianie pow. świeckiego.

Na wspomnianym skręcie szosy nadjechał kierowca tak blisko drzewa przydrożnego iż bokiem otarł się o drzewo, a jego żona z całą siłą uderzyła głową o starą lipę i została wyrzucona na szosę; motocykl wywrócił się, przykrywając swym ciężarem kierowcę, który przytem odniósł pokaleczenia ręki i nogi. Żona leżała na szosie bez znaku życia z rozbitą głową. Niebawem powiadomiono o wypadku policję w Świeciu i pogotowie ratunkowe, które niezwłocznie przewiozło nieszczęśliwą kobietę do szpitala w Świeciu, gdzie została opatrzona przez dr. Osińskiego; doznała ona pęknięcia czaszki i stan jej jest beznadziejny.

Należy dodać, iż Kutowski dopiero w przed dzień kupił sobie motocykl; odbywał więc na nim pierwszą jazdę.

Na marginesie tej katastrofy wypada podkreślić, iż pożądanem jest, by ów katastrofalny zakręt szosy w Przechowie został poszerzony; gdyż taki jaki obecnie jest nie odpowiada dzisiejszemu ruchowi automobilowemu.

Wiece polityczne „Legionu Młodych" w Toruniu i Grudziądzu

W niedzielę w sali Tivoli w Toruniu odbył się **wiec publiczny** zorganizowany przez Legion Młodych. Na wiecu przemawiali **p. Jan Warp** z Warszawy i p. Krawczyński z Poznania. Mówcy poinformowali zebranych o obecnych dążeniach Legionu Młodych, poczem uchwalono rezolucję treści następującej:

„Społeczeństwo miasta Torunia zebrane na zgromadzeniu politycznym zwołanym przez Legion Młodych w dn. 27 września rb. w liczbie ok. 300 osób melduje Ci Panie Generale, że chce pod Twoimi rozkazami stanąć do budowy Wielkiej, Potężnej i Sprawiedliwej Polski".

Rezolucję tę w formie depeszy przesłano na ręce Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych gen. Rydza - Śmigłego.

* * *

W niedzielę odbyło się w Grudziądzu zebranie polityczne urządzone przez Legion Młodych. Referat na temat obecnej sytuacji politycznej wygłosił mgr. Nurkowski z Poznania i red. M. Sadzewicz z Warszawy. Po referatach uchwalono rezolucję, identycznej treści jak w Toruniu.

Prace jesienne na roli



GDYNIA

Groźny pożar fabryki papy w Rumii-Zagórzu
Ogień ugaszono po trzygodzinnej intensywnej akcji

W niedzielę późnym wieczorem wybuchł **pożar w zakładach przemysłowych fabryki papy w Rumii Zagórzu**, będącej własnością p. Kazimierza Piątkowskiego. Ogień objął **warsztaty fabryczne**, grożąc przerzuceniem się na inne zabudowania **fabryki.**

Na miejsce wypadku pospieszyła miejscowa ochotnicza straż pożarna. widząc jednak bezskuteczność swoich wysiłków w walce z żywiołem, **zwróciła się o pomoc do miejskiej zawodowej straży pożarnej w Gdyni.** Straż gdyńska, po przybyciu do Rumii, zabezpieczyła najprzód sąsiadujące z płonącemi warsztatami objekty fabryczne, poczym przystąpiła z wielką energją do gaszenia pożaru.

Akcja trwała około 3 godzin zanim ogień zdołano ugasić. Przyczyn pożaru dotychczas stwierdzić nie zdołano. **Straty są znaczne.**

TORUŃ

Ważne obrady Związku Marynarzy Rezerwy R. P. w Poznaniu

W dniu 27 września br. w Poznaniu na sali klubowej „Domu Rzemieślniczego" odbyło się posiedzenie Zarządu Głównego Zw. Mar. Rez. R. P. przy udziale prezesów Okręgów i Oddziałów Związku. Obradom przewodniczył prezes Zarządu Głównego komandor Czesław Petelenz. Reprezentowane były Okręgi: Warszawski, Pomorski, Poznański, Krakowski, Lwowski, Górno - Śląski, Lubelski i Kielecki; okręg łódzki nadesłał usprawiedliwienie i pisemne sprawozdanie.

Obrady rozpoczęły się uczczeniem pamięci szermierza i bojownika o Polskę Mocarstwową na Morzu śp. Generała Gustawa Orlicz - Dreszera przez chwilę ciszy. Następnie jednogłośnie został przyjęty wniosek prezesa Okręgu Pomorskiego, komandora W. Staszkiewicza o zaopatrzenie każdej korespondencji zarządów głównego, okręgowych i oddziałów w znaczek FOM., chociażby minimalnej wartości, aby przez to wykazać trwałą pamięć o potrzebie uczczenia śp. Generała Orlicz - Dreszera i tem samem przyczynić się do rozbudowy Marynarki Wojennej.

Dalsza część obrad była poświęcona zagadnieniom związanym z przygotowaniem rezerw Marynarki Wojennej dla obrony Państwa, i większego zespolenia rezerwistów Mar. Woj. pod sztandarem Związku, którego honorowym prezesem jest Dowódca floty kontradmirał Józef Unrug a protektorem Szef Kierownictwa Marynarki Wojennej admirał Świrski Jerzy.

Po sprawozdaniach z działalności poszczególnych prezesów, z uznaniem podkreślono działalność Okręgu Poznańskiego, któ ry wykazał się największą zdobyczą odznak POS. i OS., Okręgu Krakowskiego, który wykazał najlepszą ilość nowych założonych oddziałów Zw. Mar. Rez., Okręgu Łódzkiego — doskonałą i żywotną organizację no i Okręgu Pomorskiego, który idei i cele Związku Marynarzy Rez. już realizuje, budując pierwszy okręt m/s „Marynarz".

Wkońcu obrad uchwalono wyznaczyć na dzień 6 grudnia br. Walny Zjazd Delegatów Związku Marynarzy Rez. R. P. w Warszawie. Organizowanie tego Zjazdu poruczono prezesowi Zarządu Głównego Zw. Mar. Rez. komandorowi Petelenzowi.

4. X. — Śląsk — Pomorze

Pierwszorzędną atrakcją sportową tegorocznego sezonu będą międzyokręgowe zawody lekko-atletyczne: Śląsk — Pomorze, które odbędą się w nadchodzącą niedzielę w Toruniu na boisku miejskim. Nazwiska zawodników, które podaliśmy w poprzednim numerze, mówią same za siebie. Bez wątpienia, że najciekawsze walki ujrzymy w skokach o tyczce i wzwyż, ze względu na start najlepszych polskich skoczków. Szczególnie wiele emocji dostarczy skok o tyczce, boć tu startują takie asy, jak najlepszy tyczkarz polski, olimpijczyk Sznajder (Śląsk) który w r. b. uzyskał na igrzyskach olimpijskich wynik 4,03 m, dalej Klemczak (AZS Poznań) startujący poza konkursem, który obok Sznajdra jest drugim naszym najlepszym tyczkarzem (ostatnio na mistrzostwach Polski w Wilnie zdobył mistrzostwo wynikiem 3,90 m), Mucha (Śląsk) mogący pochwalić się również ładną wysokością — 3.68 m., Zakrzewski (mistrz Pomorza 3,75), wreszcie weteran polskiej lekkiej-atletyki Majtkowski Stefan (Pomorze). A więc stawka doborowa. Przypuszczamy, że I-sze miejsce zagarnie Sznajder, poważnie będzie mu zagrażał Klemczak, do pozostałych miejsc pretenduje reszta, walka więc o te miejsca może przynieść ładne wyniki.

Również i w skoku wzwyż będziemy świadkami ciekawego pojedynku: Kalinowski (mistrz Pomorza), Chmiel (mistrz Śląska). Najlepszy tegoroczny wynik Kalinowskiego, trzeciego skoczka polskiego 1.86 m., a Chmiela 1,85 m. Kto wygra, trudno przewidzieć. Pozostali zawodnicy w tej walce będą mieli również coś do powiedzenia.

Skok wdal. choć nie startują tu asy, zapowiada się ze względu na wyrównaną klasę wszystkich zawodników nader ciekawie i tu walka pozostaje otwartą.

Interesujące będą również walki w pozostałych konkurencjach, których omówienie odkładamy do następnego numeru.

Przypominamy, że zawody te odbędą się w niedzielę. 4 października br. o godz. 14,30 na boisku miejskim przy ul. Gen. Bema.

Na rzecz ofiar klęski żywiołowej

Na rzecz ofiar klęski żywiołowej w dalszym ciągu ofiary do Powiatowego Komitetu Niesienia Pomocy Ofiarom Klęski Żywiołowej nadesłali:

1) Sędziowie i urzędnicy Sądu Okr.	18,70
2) Warszawskie Tow. Ubezp. Poznań	200,00
3) Klub Szoferów — filia Toruń	10,00
4) Urzędnicy Ubezp. Społ. Toruń	10,00
5) Rodzina Kolejowa Koło II. Dyrekcja	20,00
6) Zarząd Gminy Turzno	275.52
7) Zjedn. Fabryki Związków Azotowych w Mościcach i w Chorzowie	1.000,00

Ofiarodawcom Komitet składa tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie.

W dalszym ciągu ofiary na rzecz Wojew. Komitetu Niesienia Pomocy Ofiarom Klęski Żywiołowej nadesłali: Komenda Pow. Policji Państw. w Chełmnie zł. 9,50.

* * *

— **Na Fundusz Obrony Narodowej** wpłacono w dalszym ciągu:

1) Pracownicy Gminy Chełmża 5,50 zł.
2) Pracownicy Gminy Lulkowo 5,10 zł.
3) 68 pracowników majętności Jedwabno 238,— zł.
4) p. Edward Mysłakowski, Jedwabno 250,— zł.

Nakło
Od naszych korespondentów

— **Nakło n. N.** Z Bractwa Kurkowego. Od dłuższego czasu odczuwa Bractwo w strzelnicy brak odpowiedniego gospodarza. Dla dzielnego fachowca Polaka z małym kapitałem nadarza się niezwykła sposobność stworzenia sobie egzystencji przez przejęcie strzelnicy miejskiej z wielką salą i parkiem, tuż przy mieście. Właścicielowi nie zależy na zysku, jedynie na dobrym gospodarzu. Chętnie będzie mu pomocnym, by podnieść częściowo zaniedbaną, śliczną placówkę. O bliższe informacje należy się zwrócić do zarządu miejskiego, który jest właścicielem tego etabilisementu.

Podgórz

— **Rejestracja poborowych.** Na podstawie artykułu 24 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym z dnia 23. V. 1924 r. wzywam wszystkich obywateli Państwa Polskiego płci męskiej, urodzonych w roku 1918 zamieszkałych w obrębie miasta Podgórza, oraz rodziców, których synowie urodzeni w roku 1918 przebywają obecnie poza granicami miasta Podgórza lub znajdują się w więzieniu, zakładach dla umysłowo chorych, zakładach poprawczych itp., do zgłoszenia się z metryką urodzenia i wykazem osobistym, celem rejestracji w Zarządzie Miejskim miasta Podgórza pokój nr. 3 w godzinach służbowych w czasie od 10 do 30 września 1936 r.

Osoby uchylające się od powyższego obowiązku, ulegną w myśl art. 99 powołanej na wstępie ustawy, karze aresztu do 3 miesięcy i grzywny do 3000 zł., albo jednej z tych kar.

Podgórz, dnia 1 września 1936 r.

Burmistrz: (—) Stamirowski.

— **Uczmy się nowej ortografii.** Pragnąc przyjść Szanewnemu P. T. Obywatelstwu z pomocą w przełomowym okresie nowej pisowni. zgodnie z życzeniem szeregu osób, za łaskaw. zezwoleniem Inspektoratu Szkolnego Toruńskiego, otwieramy miesięczny **kurs nauki ortografji w czasie od 1. X. do 1. XI. 1936 r.** pod kierownictwem p. naucz. M. Olszewskiego, przy udziale pp. naucz. H. Klimka i Fr. Zaborowskiego.

Nauka odbywać się będzie w godzinach wieczorowych i obejmować będzie całokształt nowej pisowni z ćwiczeniami.

Warunki udziału: wpisowe zł. 2, kurs zł. 4 w dwóch ratach.

Wpisy przyimuje się w lokalu szkoły nr. 2 w godz. od 18—19, począwszy od dnia 24 września 1936 r.

Silna armia — to spokój, ład i bezpieczeństwo polskich zagród

Rolniku, złóż ofiarę na „Dar Rolnictwa na FON"

Wtorek, 29. 9.: Michała Arch.
Środa, 30. 9.: Hieronima, Zofii.
Czwartek, 1. 10.: Jana z Dukli.

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY

W dalszym ciągu chłodno. Po nocnych przymrozkach dniem temperatura około 10 stopni. Naogół pogoda chmurna z rozpogodzeniami, zwłaszcza w dzielnicach północnych, a na południu kraju jeszcze miejscami opady. Słabe wiatry półn.-wschodnie.

STAN WODY W WIŚLE

Poziom wody w Wiśle wynosił dn. 28 bm. o godzinie 7 rano (w nawiasach stan z dnia poprzedniego): Kraków —1,66 (2,45); Zawichost +1,14 (1,11); Warszawa +0,85 (0,86); Płock +0,57 (0,60); Toruń +0,58 (0,61); Fordon +0,53 (0,59); Chełmno +0,43 (0,46); Grudziądz +0,60 (0,67); Korzeniewo +0,86 (0,83); Piekło +0,00 (0,07); Tczew —0,06 (0,00); Einlage +2,20 (2,32); Schiewenhorst +2,40 (2,52). Temperatura wody w Wiśle 10,4 (11,4).

Na bruku bydgoskim

— **Kurs z zakresu 7-kl. szkoły powszechnej.** Inspektorat Szkolny Grudziądzki organizuje kurs z zakresu 7-kl. (III. stopień) szkoły powszechnej. Wszyscy, którzy z jakichkolwiek powodów nie ukończyli pełnej szkoły powszechnej, mają możność jej ukończenia, zdając egzamin po zakończonym kursie przed państwową komisją egzaminacyjną. Kurs rozpocznie się 1 października b. r. i trwać będzie do 1 maja 1937 r. o godzinie 18 w szkole powszechnej nr. 6 im. Adama Mickiewicza w Grudziądzu. Zapisy przyjmuje codziennie w czasie wielkiej przerwy (od 10,45 — 11,05) p. nauczyciel Strzyżewski w tejże szkole. Opłata wynosi 6 zł. miesięcznie.

— **Firma W. Kucharski w nowej siedzibie.** Z dniem dzisiejszym firma W. Kucharski — radioaparaty, szkło i porcelana przeniosła swą siedzibę z ul. Starej na Rynek 21 obok firmy W. Korzeniewski. Znanej z pierwzorzędnego towaru, niskich cen i rzetelnej obsługi i ogólnie cenionej firmie życzymy na nowem miejscu jaknajlepszego powodzenia.

Zebrania — Odczyty

— **Towarzystwo Kupców w Bydgoszczy.** Plenarne zebranie członków Towarzystwa odbędzie się dziś we wtorek, dnia 29 bm. o godz. 20 w Resursie Kupieckiej. Na porządku dziennym sprawozdania z odbytych konferencyj, referat prof. Pszczółkowskiego o nowych kierunkach szkolnictwa handlowego w Niemczech i Polsce, oraz sprawa F. O. N. i komunikaty Zarządu.

— **Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie.** Plenarne zebranie odbędzie się we wtorek, dnia 29 września br. o godz. 20,30 w Resursie Kupieckiej. Bardzo ważne sprawy. Uprasza się o liczne przybycie.

Recital skrzypcowy W. Winterfelda

Jedyny recital bydgoskiego skrzypka-wirtuoza Victora Winterfelda, odbędzie się **w czwartek, dnia 1 października br. w sali Resursy Kupieckiej, ul. Jagiellońska 13,** o godzinie 20. Akompaniuje **Karol Kulecki.** W programie Nardini, Schubert, Rimsky-Korssakow, Milojewić, Różycki, Winterfeld, Gastelnuovo-Tadesco i Paganini. Bilety w cenie 3, 2 i 1 złoty wcześniej do nabycia w składzie nut Be-De-Te. (6595

Samochody polskiej montowni już ukazały się na rynku

Montownia samochodów Lilpop, Rau i Loevenstein w Warszawie, wypuściła już pierwszą partję samochodów montowanych w Polsce. Wykonywane będą samochody: Chevrolet, Opel, Buick, Blitz i G. M. C.

Ceny zostały przez fabrykę znacznie obniżone, aby udostępnić nabycie samochodów przez wszystkich, potrzebujących środków lokomocji. Jest to dalszy krok do motoryzacji kraju.

W Bydgoszczy wyłączną sprzedaż wymienionych samochodów posiada firma **Józef Szymczak.** Samochody Chevrolet nadal sprzedawać będzie firma „Stadie".

Lekkoatletyczne mistrzostwa juniorów Pomorza

Z końcem ub. tygodnia zakończyły się w Bydgoszczy **zawody lekkoatletyczne o drużynowe mistrzostwo Pomorza juniorów.**

W finałowym spotkaniu zmierzyły się na stadionie im. Marszałka Piłsudskiego w Bydgoszczy drużyna **Centrum Wyszkolenia Techn.-Lotniczego** Bydgoszcz z miejscowym **Międzyszkolnym Klubem Sportowym.** Po zaciętej walce różnicą jednego punkta zwycięstwo i tytuł drużynowego mistrza Pomorza w kategorii juniorów przypadł w udziale ambitnym członkom CWT Lot w stosunku 44:43 pkt.

Techniczne wyniki przedstawiają się następująco:

60 m: 1) Czajkowski (C) 7,6 sek., 2) Kasperski (C), 3) Borajkiewicz (M).

10×100 m: CWT Lot 2:4,6 sek. (nowy rekord Pomorza).

Rzut oszczepem: 1) Maciejewski (M) 44,97 m, 2) Czajkowski, 3) Paluchowski (M).

Bieg 1,500 m: 1) Stefański (C) 4:54,8. 2) Kinderman (M), 3) Cygler (C).

Pchnięcie kulą: 1) Maciejewski (M) 12,78 m, 2) Nowak (C), 3) Adamczuk (C).

Skok wdal: 1) Borajkiewicz (M) 6,11 m, 2) Dondolewski (M), 3) Nowakiewicz (C).

4×75 m: CWT Lot 36,7.

Rzut dyskiem: 1) Kinderman (M) 38,20 m. 2) Maciejewski (M), 3) Nowak.

Skok wzwyż 1) Borajkiewicz 1,60 m. 2) Spólnicki (C), 3) Cacha (M).

Dzień w Bydgoszczy

Wtorek, dnia 29 września

Pożegnanie płk. dypl. Wł. Powierzy

W niedzielę wieczorem odbyło się w salach kasyna oficerskiego 62 pułku piechoty koleżeńskie pożegnanie pułkownika dyplomowanego **Władysława Powierzy.** W pożegnaniu wziął udział p. generał **Thommée,** dowódca O. K. VIII., **oficerowie sztabu 15 dyw. piechoty z pułkownikiem Skroczyńskim na czele, dowódcy pułków 15 dywizji piechoty, oraz korpus oficerski 62 pułku piechoty.**

Podczas pożegnania dowódca Okręgu Korpusu generał Thommée, po pięknym przemówieniu, **wręczył pułkownikowi Powierzy pamiątkowy pierścień.** Przemawiali prócz tego pułkownik Skroczyński w imieniu dowódcy 15 dywizji piechoty generała Chmurowicza, pułkownik **Heilman-Rawicz,** dowódca 62 pułku piechoty i inni oficerowie 62 pułku piechoty, żegnając serdecznie odchodzącego pułkownika Powierzę.

* * *

P. płk. dypl. Powierza opuścił Bydgoszcz, przechodząc na stanowisko dowódcy piechoty dywizyjnej do jednego z większych ośrodków na południu Polski.

W czasie swego pobytu w Bydgoszczy, dawniejszy dowódca „pułku dzieci bydgoskich" zaskarbił sobie trwale uczucia żołnierskie wszystkich Jego podwładnych i wychowanków pułku. Żołnierz, który wychował się w atmosferze pułku dowodzonego przez płk. dypl. Powierzę, nawet po opuszczeniu murów koszar czuł się członkiem wielkiej rodziny pułkowej i ze wzruszeniem wracał zawsze na ćwiczenia, czy to na zbiórki, lub poprostu w odwiedziny do „swego" pułku, wiedząc, że powita go przyjazny, szczery, życzliwy i żołnierski uśmiech płk. Powierzy.

Z Bydgoszczą związał się płk. Powierza nierozerwalnie. Dzięki niezwykłym cechom Swego charakteru, płk. dypl. Powierza cieszył się szeroką popularnością w naszym mieście. Znały Go i zawsze pamiętać będą liczne miejscowe organizacje społeczne, którym dowódca „pułku dzieci bydgoskich" służył zawsze chętnie radą i daleko idącą pomocą.

Bydgoszcz, a zwłaszcza ta poważna część Bydgoszczy, która spotykała się w ciągu ostatnich lat z płk. dypl. Powierzą czy to na placu ćwiczeń, czy w koszarach, czy wreszcie w kasynie pułkowym z żalem żegna odchodzącego pułkownika Powierzę.

Wielka rodzina pułkowa, którą stworzył, każdy żołnierz i rezerwista pamiętać Go będzie stale, jako swego dowódcę.

Oświadczenie

w sprawie wybryków „Dziennika Bydgoskiego"

W związku z ponowną i w najwyższym stopniu niecną napaścią niedouczonych reporterów „Dziennika Bydgoskiego" na moją osobę, oświadczam, że i tę sprawę zlikwiduję sądownie.

Zarazem pragnę zapewnić tych, których to interesuje, że mimo tak niecnej roboty panów Kołodziejczyków z „Dziennika Bydgoskiego", nie odbiegającej daleko od metod kryminalnego szantażu, nie zaprzestanę swej walki o poziom polskiego dziennikarstwa i wydalenie z niego elementów umysłowo i moralnie nieodpowiedzialnych.

Metoda cichego szantażu, jaką stosują wobec mnie panowie „reportey" z „Dziennika Bydgoskiego" nie przysporzy mnie ujmy, a im zaszczytu. Jest tylko dalszym dowodem dla mego twierdzenia, które głoszę uparcie i jako dziennikarz i jako prawnik: usunięcie nieouków i wszelakich wykolejeńców z dziennikarstwa polskiego jest kardynalnym obowiązkiem społecznym.

Zarazem wyrażam nadzieję, że zarówno pan prokurator, jak władze bezpieczeństwa zainteresują się temi metodami, które godzą w bezpieczeństwo i porządek publiczny. Nie jest to bowiem pierwszy wypadek, że ci niedouczeni panowie szargają cześć ludzką z właściwym im tylko cynizmem dla celów osobistych.

Mgr. Kazimierz Kretowicz,
Frater Konfraterni Artystów w Toruniu.

Sprawcy ostatnich włamań w Bydgoszczy i Grudziądzu ujęci

W Bydgoszczy zlikwidowano bogatą melinę paserską

Od dłuższego czasu policja bydgoska alarmowana była zuchwałymi włamaniami, dokonywanymi w różnych punktach miasta. Przed kilkoma dniami — jak o tym pisaliśmy — aż trzy mieszkania w śródmieściu Bydgoszczy padły ofiarą nieuchwytnych złodziei, do rąk których dostał się w ciągu jednej doby **łup wartości ponad 5000 zł.**

Niespodziewanie w dniu wczorajszym policji udało się rozwiązać zagadkę dręczącą zarówno miejscowe władze bezpieczeństwa, jak i policję innych miast pomorskich w szczególności Grudziądz.

Jak się dowiadujemy — **policji bydgoskiej udało się zlikwidować szajkę czelnych włamywaczy pochodzących z Poznania i okolicy, którzy od szeregu miesięcy grasowali na terenie Pomorza.**

W dniu wczorajszym policja ujęła **29-letniego Józefa Henkego,** rzekomego kupca z Zegrza pod Poznaniem i 32-letniego rzeźnika, wdowca **Stanisława Ryszczyńskiego** z Poznania (Ławica 132). Przy opryszkach ujęto łup zdobyty podczas „wypadu" na terenie Grudziądza.

W czasie dochodzeń policja ustaliła, iż wymienieni włamywacze założyli sobie melinę przy ul. Dworcowej 47 w Bydgoszczy. W związku z powyższym ujęto w Bydgoszczy dwie dalsze osoby, a mianowicie **36-letnią Agnieszkę Szymkowiak,** która była „opiekunką" meliny i zam. przy ul. Dworcowej 47 **31-letniego Jana Holza.** W melinie znaleziono olbrzymi stos wszelkiego rodzaju towarów, garderoby i cennych przedmiotów. **Dla opróżnienia meliny policja posłużyć się musiała spedytorskim wozem.**

Do chwili obecnej zdołano ujętym udowodnić **8 włamań mieszkaniowych,** w tym **sześć w Bydgoszczy** na szkodę pp.: **Walentego Kowalskiego** (Petersona 6), **Leona Czarneckiego** (Kujawska 9), **Heleny Cieniak** (Król. Jadwigi 6), **Alojzego Wojciechowskiego** (Weyssenhiffa 3), **i do zakładu XX Misjonarzy** na Bielawkach, oraz **dwa włamania w Grudziądzu** na szkodę **p. Lidii Kowalskiej** (Focha 24) i **Jana Siłaka** (Wybickiego 46).

Przy ujętych włamywaczach znaleziono znaczną ilość narzędzi złodziejskich, wytrychy, ołów do t. zw. kozibokow itp. Członków szajki i paserów osadzono w areszcie do dyspozycji władz prokuratorskich.

Zlikwidowanie szajki tej stanowi nowy sukces policji bydgoskiej.

TELEFONY.

— **Pogotowie pożarowe 06.**
— **Pogotowie ratunkowe 26-15.**
— **Straż Pożarna 26-16.**
— **Policja Państwowa (centrala) 27-00.**
— **Zarząd Miejski (centrala) 26-00.**
— **Dorożki samochodowe 22-50 (postój: Jagiellońska) 22-51 (postój: Gdańska).**

DYŻUR APTEK.

— **Dyżur nocny aptek** do dnia 4 października rb. włącznie pełnią: Apteka Piastowska, ul. Śniadeckich 49, tel. 36-82 i Apteka pod Orłem, Rynek Marsz. Piłsudskiego 1, tel. 30-98.

Scena i kulisy

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

We wtorek i środę „Zburzenie Jerozolimy", epilog wojny rzymsko - żydowskiej w 3 częściach (16 odsłonach) T. Konczyńskiego, w której pod wytrawną reżyserją J. Szyndlera udział biorą pp: Paszkowska, Leńska, Dytrych, Gajdecki, Jaglarz, Koczanowicz, Korecki, Leśniowski, Lochman, Nowakowski, Pietrowicz, Połoński, Serwiński, Szyndler, Ziemski oraz liczne rzesze statystów. Sztuka Konczyńskiego odniosła na sobotniej premierze niezwykły sukces artystyczny.

W czwartek ukaże się znakomita krotochwila Abrahamowicza i Ruszkowskiego **„Mąż z grzeczności"** z J. Szyndlerem w roli tytułowej, oraz dyr. Stomą świetnym wykonawcą roli Kapitana.

KINA.

ADRIA: „Melodia wielkiego miasta" i liczne dodatki.
APOLLO: „Srebrna torpeda" i bogaty nadprogram.
BAŁTYK: „Antek Policmajster" i „Sing-Sing".
KRISTAL: „Rozwód z przeszkodami" i bogaty nadprogram.
MARYSIEŃKA: „Mam 19 lat".
REWJA: „Noc karnawałowa" i „Epizod".

Powołanie do życia spółkowej bekoniarni rolniczej

W rolnictwie wielkopolskiem dają się zauważyć tendencje w kierunku silniejszego angażowania się w przetwórczym przemyśle rolniczym. Przeprowadzone próby bezpośredniego wiązania gospodarstw rolnych z przemysłem olejarskim dały pomyślne rezultaty. Łącznie z tem Agencja Zachód występuje z sugestią pod adresem wielkopolskiego rolnictwa bliższego zainteresowania się przemysłem bekonowym.

Na terenie wojew. poznańskiego istnieją możliwości nabycia na niezwykle korzystnych warunkach pewnej bekoniarni wyposażonej we wszelkie urządzenia techniczne, lecz niestety, nieczynnej już od kilku lat. W celu nabycia bekoniarni należałoby powołać do życia rolniczą spółkę bekonową opartą o kapitał udziałowy, przy pomocy którego możnaby uruchomić nowy obiekt przemysłowy, zapewniający udziałowcom-gospodarstwom rolnym odbiór trzody bekonowej po opłacalnej cenie.

Mamy wrażenie, że kwestia uzyskania kontyngentu wywozowego dałaby się rozwiązać pomyślnie, mimo istniejącej obecnie zasady sztywności wyznaczonych kontyngentów na podstawie cyfr wywozu z r. 1929.

Pełne zabezpieczenie interesów hodowli trzody chlewnej w zakresie przetwórstwa mięsnego może nastąpić tylko wówczas, gdy rolnictwo będzie prowadzić na zasadzie spółdzielczej własne zakłady przemysłowe.

Piąte Targi na jęczmień browarny przyniosły większe ceny producentom

Tegoroczne V Ogólnopolskie Targi na jęczmień i słód browarny w Poznaniu, poza innymi sukcesami, przyniosły jeden — najważniejszy. Oto, jak wynika z obliczeń dokonanych tranzakcyj na targach, za 93 proc. sprzedanego jęczmienia, ogólnej ilości 865 ton, osiągnięto wyższe ceny, jak były wówczas notowane na Giełdzie Zbożowo - Towarowej w Poznaniu. Giełda notowała je od 19 do 20 zł. sprzedano 150 ton, 23 — 24 — 30 ton, 22 — 23 — 15 ton, 21 — 22 — 415 ton, 20 — 21 — 195 ton, po 20 złotych — 60 ton.

Z Bydgoszczy do Wilna

nad Pomorzem i Mazowszem, Podlasiem i Wileńszczyźną

Drugi etap lotu konkursowego juniorów

Wilno, 26. 9. (PAT). Na drugim etapie **6-tego krajowego lotniczego konkursu turystycznego juniorów** start nastąpił **z Bydgoszczy** o godz. 8. a więc z jednogodzinnym opóźnieniem, ponieważ panowała gęsta mgła. Samoloty startowały w odstępach trzyminutowych. **Lot do Lidzbarka** był ciężki, po tem rozpogodziło się. Z Bydgoszczy wystartowały tylko 22 samoloty, ponieważ nr. konkursowy 14-ty (lotnik Kamocki), który uległ wypadkowi przy lądowaniu w Inowrocławiu, nie został dopuszczony do dalszego lotu. Trasa lotu szła przez **Lidzbark,** punkt kontrolny **Ciechanów, Czerwony Bór, Grodno,** punkt kontrolny **Augustów, Suwałki,** oraz po **raz drugi Grodno** i w końcu **Wilno.** W Czerwonym Borze uległ wypadkowi samolot **Aeroklubu Poznańskiego, prowadzony przez** pilota Wiśniewskiego. Przy lądowaniu **zostało** uszkodzone podwozie. Samolot pozostał w Czerwonym Borze. Do Wilna **pierwsze** maszyny przybyły na krótko przed **godziną** 16-tą, ostatnie zaś o godz. 17,15.

Zawodnicy spędzą noc w Wilnie i **w** dniu 26 bm. wystartują o godz. 7 **rano do Lwowa.**

Na całej trasie zawodnicy byli **serdecznie** przyjmowani.

Tabela loterii

z dnia 26 września

20156 63 209 27 61 72 388 545 675
21094 103 68 72 88 249 364 458 95 525
744 22000 27 67 111 74 220 92 327 401
29 43 305 44 696 720 31 80 83 847 72
985 96 23093 94 208 90 361 404 69 624
40 83 798 807 928 80 73 24085 259 80
439 42 51 567 781 838 938 25010 61 75
76 211 87 318 37 39 526 29 67 610 26147
68 201 609 719 65 905 27077 161 214 72
342 440 670 797 28490 590 869 29097 143
310 75 496 664 991
30153 206 21 469 564 662 800 80 981
32250 658 725 882 33155 78 279 390 416
501 69 636 35 54 749 83 931 34069 96
255 61 345 71 645 50 714 872 947 35593
826 42 977 36018 222 566 618 704 872 944
37034 67 261 585 659 863 76 938
38093 135 65 424 42 39044 87 113 85 314
81 568 722 53 55 897 919
40244 383 563 893 952 41351 78 530 35
886 42017 64 106 46 298 463 765 983 43263
66 368 449 58 762 824 976 44084 429 695
857 992 45245 308 46047 89 158 238 566 329
532 75 690 727 39 70 802 72 937 47040 280
398 404 643 70 778 990 48141 348 439 502
22 73 612 62 81 718 66 99 850 42268 359
785 837 979
50068 424 49 532 617 709 808 27 53 63
995 51003 111 18 471 551 786 821 915
52111 91 225 481 588 827 962 53032 176
85 322 53 441 76 752 917 54059 248 601 40
771 894 985 96 55161 92 200 13 69 72 517
67 80 619 705 897 56036 55 76 205 58 325
43 90 540 688 754 57113 74 231 66 332 478
58032 65 73 177 235 485 703 64 874 922
59135 99 206 46 357 85 501 727
60122 421 56 93 589 728 810 61037 104
94 221 89 301 522 86 700 45 864 62012 166
379 617 19 806 53 63008 40 129 336 519
80 95 610 73 94 814 78 900 19 64207 382
661 758 81 815 41 65277 569 648 780 840
72 66045 76 131 88 228 99 333 477 860
671101 14 248 601 24 43 707 24 810 61 911
99 68012 58 104 283 503 963 80 69071 382
552 65 86 676 82 849
70065 71 75 310 83 469 628 706 983 71010
33 53 189 396 6554 613 53 937 56 72017
65 153 278 554 600 736 46 73121 94 227
341 58 329 49 632 36 74 98 712 33 844 67
74064 154 673 798 75055 154 56 288 312 13
442 670 89 856 901 7
76055 130 89 222 315 539 695 817 71049
72 98 161 203 417 85 635 851 942 80 78003
35 86 124 84 202 340 65 605 54 81 93 717
68 881 956 79288 608 81
80039 74 230 9 48 89 621 762 90 81044
80 107 562 628 47 735 148 82296 417 631
99 758 858 83003 97 299 367 554 821 84152
83 529 991 85260 336 424 75 93 605 758
63 842 53 86088 221 536 667 714 39 44
87099 245 374 462 581 690 751 887 98 88044
86 102 228 318 425 69 766 848 89111 3 276
309 53 594 633 871
90027 9 93 10 26 233 53 62 313 501 617
47 724 57 8 76 816 51 93 946 91082 215 616
719 26 63 825 92095 288 407 820 31 45 7 89
908 93043 52 180 293 353 75 410 598 663
785 94201 396 477 517 62 715 76 96 935
65 95008 72 133 245 51 329 31 86 433 561
837 96132 321 484 591 764 861 908 65 97158
287 98 346 465 98363 87 93 422 697 730
74 853 944 99122 471 91 501 20 823 41
100224 525 661 840 6 62 87 101002 93
210 11 3 39 306 58 65 437 879 913 102337
83 410 524 603 65 70 751 78 103097 331
685 762 104288 340 52 518 25 677 708 858
62 81 930 105469 525 85 633 73 712 925
106063 91 5 238 851 107134 303 7 409 31
41 607 32 46 723 82 820 78 92 108290 355
528 749 850 906 17 109357 446 94 632 73
724 50 861 940
110007 20 283 5 392 423 630 76 720 859
69 997 111260 647 52 789 828 51 990 112273
6 351 476 682 745 53 849 997 113318 519
640 765
114103 390 696 700 837 954 115082 110 31
71 359 477 553 99 770 95 116234 76 403 601
784 974 117042 167 459 741 801 923 96 118029
184 256 649 719 48 67 878 87 119001 30 60
188 218 49 315 435 502 621 934
120125 212 19 402 794 805 72 77 904 121133
255 71 81 412 51 698 122085 104 307 42 75
498 605 828 72 987 123047 107 41 203 34 373
78 446 84 819 124641 811 125161 315 464 74
621 792 828 987 68 72 83 126087 122 214 51
69 614 732 76 802 947 57 127146 268 71 374
525 9 52 703 87 95 96 885 903 62 128103
374 977 129076 374 433 57 568 797 979 82
130187 214 43 97 50 055 618 920 23 131011
126 427 548 676 88 860 56 132002 9 15 33
44 112 336 417 570 615 65 133022 146 203 5
463 98 689 872 83 943 134030 33 64 310 423
58 93 639 65 748 940 135159 268 91 93 360
75 445 48 82 545 935 97 136143 48 55 93 215
43 89 482 515 94 786 947 137001 466 93 138025
98 129 83 216 30 332 46 57 675 768 887 90
139198 238 09 455 622 720 992
140133 217 77 571 657 93 141127 51 268
342 461 594 691 705 804 62 944 52 142057 124
47 213 404 37 589 790 862 143066 320 73 571
680 714 144044 47 300 92 400 51 68 641 869
917 43 94 145226 340 46 82 470 641 854 96
146161 228 307 533 41 66 80 702 940 147105
277 341 55 493 599 748 148397 645 749 59
149053 187 228 54 341 58 486 99 755 840 953
150297 389 413 57 602 813 151206 395 543
616 795 920 83
152115 212 97 30 24 99 440 46 536 689
92 851 61 73 918 153031 69 216 98 225
43 503 33 47 737 870 999 154086 374 75
408 34 503 38 646 888 155056 173 297
378 577 156121 57 214 480 519 30 71 768
157104 10 40 84 220 54 736 837 158051
429 49 626 843 67 159114 214 55 409 626
55 94 828 75
160046 93 133 98 215 89 365 429 557
682 906 99 161078 393 499 506 13 65 725
879 909 61 162383 554 718 24 75 163022
239 322 520 800 933 164008 330 400 659
875 964 165097 104 49 236 310 429 95
617 716 930 166016 59 248 383 617 74
803 167015 38 371 77 531 46 91 730 804
57 970 92 94 168302 428 717 44 909 169150
328 29 86 589 699 938
170041 118 72 427 49 562 651 716 914
80 171125 265 323 42 408 547 784 172085
144 59 474 96 631 775 811 950 53 173002

III ciągnienie
Wygrane po 200 zł.

273 375 69 531 82 822 40 974 1120 34 291
490 627 33 61 762 950 78 80 2474 747 919
64 3173 886 937 4000 87 206 5109 362 521
934 6093 244 57 82 330 515 695 717 897
7104 677 878 8000 356 634 90 9696
10009 343 492 515 11234 371 950 12211
58 630 783 877 13036 147 377 749 802 22
901 14076 381 420 81 738 864 15118 374
461 534 766 81 16050 160 210 17374 83
724 25 18033 175 87 389 449 734 843 19023
170 211 306 491 555 981
20518 21019 48 317 68 895 22052 315 40
418 84 971 92 23198 259 407 587 719 854
24005 123 33 478 806 17 25062 94 324 26111
437 563 711 908 27018 132 91 219 539 624
728 846 28185 686 758 825 29149 648
30213 73 404 57 720 58 31148 261 94 330
51 83 32024 36 647 720 920 33374 86 675
816 904 34790 994 35270 445 632 963 36966
37068 217 466 581 95 38039 372 414 85 556
39038 66 166 71 439 63 653 74 710 78
40050 203 470 655 82 808 41209 401 745
934 42001 509 890 43034 182 527 640 710
44460 653 45014 632 40 46018 647 57 47334
439 55 525 872 48004 258 393 785 88 49033
138 303 487 626 52 758
50750 51070 208 66 469 599 658 52008
526 939 53556 961 54231 334 431 562 654
88 93 801 924 34 97 55048 377 498 56024
297 808 26 43 57084 106 11 63 363 617
85 762 917 58020 578 59088 126 838
60015 315 404 5 61542 45 723 59 937
62034 400 12 719 953 63502 642 765 64171
206 22 31 83 411 95 962 65160 229 61 404
43 66238 385 900 67530 32 96 955 68141
475 602 27 986 69027 685 87 880
70090 274 94 573 831 905 71299 349 576
72180 202 666 785 73094 311 454 537 795
74852 954 75425 702
76493 648 77227 779 978 78057 120 685
79328 556 96 605 84
80296 393 653 719 81236 93 890 82286
421 680 804 38 83044 752 84344 87 530 810
85292 471 637 722 33 64 86119 36 276 634
946 87176 246 75 470 643 771 844 88014
280 482 89066 187 243 6
90202 792 838 91115 466 82 92008 416
607 19 860 93072 86 168 214 55 53 678 750
94107 573 5 687 95758 96114 47 80 218
307 445 742 84 97308 16 436 889 98305 64
501 723 903 99115 38 664 764
100347 901 72 101222 331 550 649 828
102060 182 523 736 933 103059 394 432
588 97 730 920 104394 105097 684 798 933
9 106081 253 524 58 759 912 49 107001 12
348 50 423 844 108048 702 905 109267 522
877
110669 111198 516 46 78 765 112587
818 947 90 113054 219 478 543 909 114538
631 839 115040 193 287 378 528 728 993
116274 327 53 413 877 9 86 979 117006
240 323 473 713 118115 9 92 665 79 86
119104 204 356 8 663
120119 424 607 121042 157 276 305 732
71 916 122081 204 696 123827 124246 445
57 689 99 125318 632 840 944 126025 428
43 63 505 128017 557 683 733 60 908 30
75 129119 380 665 873
130358 131245 463 649 78 9 132081 224
352 133020 285 450 1 959 134018 816
132371 506 619 882 136323 88 137158 335
481 504 653 138156 279 391 722 923 139000
16 139 211 608 79
140003 240 553 141153 336 640 899
142250 96 431 49 660 874 143266 923
144043 598 611 797 947 145091 132 356 449
912 146391 147097 236 373 474 558 610 37
859 948 148081 4 259 370 3 149527 609 906
150029 60 659 828 151188 561 619 788
897 152274 580 640 87 987 153208 426 47
590 706 58 154029 65 73 363 413 618 861
982 155467 581 611 157029 319 652 924
158442 344 706 22 159264 566 992
160882 161395 617 37 734 806 162039
45 247 439 560 163253 374 673 705 43
164681 996 165092 206 13 38 475 515 664
96 166160 237 486 167341 420 62 849
168172 987 169228 310 985
170122 171088 100 204 10 501 623 704
941 173127 405 14 752 174496 543 643 81
6 705 835 175018 30 261 309 464 176534
705 881 177041 56 501 648 798 923 178041
238 95 443 541 651 179084
180027 118 49 76 241 430 322 47 971
181130 288 742 64 843 989 182221 462 559
604 940 183067 102 281 727 846 184165 426
602 725 836 165069 159 85 444 577 667
186011 911 4 187125 414 502 630 46 886
996 188035 207 529 189233 313 96 461 594

Minister Kościałkowski zwiedził Zakłady Radiotechniczne Elektrit

Minister Opieki Społecznej p. M. Zyndram Kościałkowski, podczas bytności w Wilnie w dn. 23 bm. zwiedził wraz z wojewodą p. płk. Bociańskim i prezydentem miasta p. dr. Maliszewskim, w otoczeniu wyższych urzędników Województwa, największą placówkę przemysłową w Wilnie, pierwsze w Polsce zakłady radiotechniczne „Elektrit", zatrudniające około 900 robotników.

Po zwiedzeniu fabryki dokonane zostało zdjęcie wraz z zespołem pracowników i członkami zarządu Elektrit.

Sądy Pracy

Z dniem 1 października br. ulegają przekształceniu, działające na obszarze województw: Poznańskiego, Pomorskiego i Śląskiego Sądy Kupieckie i Sądy Przemysłowe na Sądy Pracy.

Ustrój i właściwość Sądów Pracy unormowane zostały rozporządzeniem Prez. R. P. z 24 października 1934 r. Wobec tego wszystkie spory wynikłe na tle stosunku pracy, rozstrzygane będą wyłącznie przez Sądy Pracy.

Na czasie zatem ukazała się broszura pt. „Prawo o sądach pracy" z objaśnieniem dr. Bolesława Teadlinga. Książka oprócz tekstu ustawy o Sądach Pracy, zawiera obszerne wyjaśnienie i orzecznictwo Sądu Najwyższego, oraz rozporządzenia dodatkowe jak: Rozporządzenie o powoływaniu ławników, o wynagrodzeniu ławników przy Sądach Pracy. Książka kosztuje 1.50 zł, została wydaną przez Księgarnię Wł. Wilaka w Poznaniu, ul. Podgórna 10.

Zjazd działkowców

W dniu 4 października br., o godz. 10 rano, odbędzie się w Warszawie, przy ul. Kopernika 30 I p., zwyczajny (doroczny) zjazd delegatów Okręgowego Związku Towarzystw Ogródków Działkowych, mającego swoją siedzibę w Warszawie, a działającego na terenie województw centralnych i wschodnich. Obszerny porządek obrad przewiduje m. in. zmianę statutu, mającą na celu konsolidację organizacji.

Programy radiowe

Wtorek, 29 września

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 „Kiedy ranne.." 6,33 Gimnastyka. 6,50 Muzyka (płyty). 7,20 Dziennik poranny. 7,30 Program na dzisiaj. 7,40 Muzyka (płyty). 8,00 Aud. dla szkół. 11,30 Aud. dla szkół: dla dzieci młodszych „Gosp. Madzi i Jacka" — St. Szuchowej. 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 „O zarządzaniu gospodarstwem" inż. Fr. Zoll. 12,13 Dziennik południowy. 12,23 Trio salonowe (z Poznania). 13,10 Chwilka gospodarstwa domowego. 15,30 Wiad. gosp. 15,45 „Skrzynka P. K. O." 16,00 Muzyka lekka. 16,45 „Książę Józef Poniatowski" — odczyt dr. Br. Pawłowskiego. 17,00 Koncert Zespołu Mandolinistów „Kaskada" (z Wilna). 17,20 Recital fortepianowy Very Winogradowej (z Wilna). 17,50 „Mount Everest — góra niepokonana", felj. J. Orenburga. 18,00 „O nurku ślimaku" — op. R. Dalborowej dla dzieci młodszych. 18,10 „Życie kult. stolicy". 18,15 Koncert reklamowy. 18,50 Pogad. aktualna. 19,00 Koncert rozrywk. w wyk. Małej Ork. P. R. z udz. St. Górskiej i M. Fogga (piosenki) (z Wystawy Radiowej). W przerwie: Satyry Rodocia — wyk. Tadeusza Frenkla. 20,30 „O poetach i rymopisach" — szkic lit. J. Miernowskiego. 20,45 Dziennik wieczorny. 20,55 Pogadanka aktualna. 21,00 Koncert „Ormuz'u" transmisja z sali Instytutu Głuchoniemych G. Ph. Telemann: Tafelmusik — wykł. ork. kameralna. Ph. H. Erlebach: Dwie arie: Moje westchnienia i Myśli twoje. Dom. Scarlatti: Aria z op. „Ariadna". G. B. Pergolese: Aria „Solera il traditare" — wyk. Szlemińska z tow. ork. kamer. J. Haydn: Koncert D-dur — wyk. St. Szpinalski z tow. ork. kamer. 22,00 Wiad. sport. 23,00 Muzyka taneczna z dancingu „Cafe-Club" w Warszawie.

II. Km. 572/36. (6583

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Kartuzach rew. II na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 9 października 1936 r. o godz. 9 w Baninie u dr. Waltera Goersa odbędzie się publiczna licytacja, a mianowicie będą sprzedane: 300 ctr. żyta, oszacowane na łączną sumę zł. 2.100,—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Kartuzy, dnia 22 września 1936 r.

(—) Satke, Komornik Sądu Grodzkiego.

Do akt Nr. IV. Km. 1270/36, 1426/36 i 699/36. (6600

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rew. II, Józef Penk, zamieszkały w Gdyni ul. Leśna 3, na zasadzie art. 601 K. P. C. ogłasza, że w dniu 1 października 1936 r. odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie:

o godz. 11 w Gdyni ul. Leśna 3 w biurze komornika: 1 aparat radiowy, 1 odkurzacz marki „Protas", następnie

o godz. 11,30 przy ul. Świętojańskiej 72: 1 bufet dębowy, 1 kredens, 1 stolik szachowy, 1 maszyna do pisania „Remington", oszac. na 890 zł.;

o godz. 13 w Gdyni ul. Rybna przed firmą „Polska-Ryba": 1 stół składowy, 1 waga stołowa i 7 ciężarków, 1 waga decymalna, 1 maszyna do pisania „Royal", oszac. na 265 zł.;

o godz. 14 w Gdyni Starowiejska 47: 1 lustro w żółtych ramach z podstawą, 1 szafa do ubrań 3-częściowa, 1 maszyna do szycia „Singer", oszac. na 130 zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Gdynia, dnia 28 września 1936 r.

Komornik:
(—) J. Penk.

KONKURS

na stanowisko inżyniera architekta urbanistycznego.

Zarząd Miejski w Grudziądzu ogłasza konkurs na stanowisko inżyniera architekta urbanisty.

Uposażenie w/g grupy VII szczebel b pragmatyki urzędników państwowych (Dz. U. R. P. Nr. 118/24, poz. 1073).

Stanowisko jest do objęcia od natychmiast.

Zgłoszenia z życiorysem i uwierzytelnionymi odpisami świadectw, przyjmuje do dnia 15 października br. Wydział I — Ogólny Zarządu Miejskiego w Grudziądzu. (6591

Prezydent Miasta:
(—) Włodek.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

Dnia 30 września 1936 r. o godz. 11 sprzedam za gotówkę w drodze licytacji przymusowej w Grudziądzu przy ul. Słowackiego 11 u p. Władysława Rau'a: bufet dęb., pomocnik dęb., kilim ścienny, 2 fotele wyścielane, 4 krzesła, biurko z fotelem, etażerkę, szafę do bielizny, 2 kompl. firan i stół dębowy, oszacowane na łączną sumę 525.— zł., które oglądać można w czasie i miejscu wyżej podanym.

(—) Michał Dobrzański, (6588
Komornik Sądu Grodzkiego Rew. II w Grudziądzu.

KWIT ABONAMENTOWY.

Do
Urzędu Pocztowego w ____________

Zamawiam niniejszem abonament *) na „DZIEŃ POMORZA", „GAZETA MORSKA ILUSTROWANA", „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY", „DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY", „DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY", **na IV. kwartał 1936 r.** i proszę należność **zł. 7.20** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko ____________

Miejscowość ____________ Poczta ____________

KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty **zł. 7.20** tytułem prenumeraty *) „DZIEŃ POMORZA", „GAZETA MORSKA ILUSTROWANA", „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY", „DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY", „DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY", **za IV. kwartał 1936 r.** potwierdzam.

____________ dnia ____________

*) Niestosowne przekreślić

KWIT ABONAMENTOWY.

Do
Urzędu Pocztowego w ____________

Zamawiam niniejszem abonament*) na „DZIEŃ POMORZA", „GAZETA MORSKA ILUSTROWANA", „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY", „DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY", „DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY", **na m. październik 1936 r.** i proszę należność **zł. 2.40** pobrać przez listowego

Imię i nazwisko ____________

Miejscowość ____________ Poczta ____________

KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty **zł. 2.40** tytułem prenumeraty *) „DZIEŃ POMORZA", „GAZETA MORSKA ILUSTROWANA", „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY" „DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY", „DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY", **za m. październik 1936 r.** potwierdzam.

____________ dnia ____________

*) Niestosowne przekreślić

Sąd Grodzki w Grudziądzu.
3. F. 10/36.

WYWOŁANIE.

Ksiądz profesor Dr. Paweł Nowicki, zamieszkały w Wilnie, zastąpiony przez Piotra Nowickiego, emerytowanego rektora szkoły, zamieszkały w Grudziądzu ul. Młyńska 27, wystąpił z wnioskiem o wywołanie listu hipotecznego, odnoszącego się do hipoteki 60.000 marek z 5% odsetkami, zapisanych na rzecz nieletnich rodzeństwa Marji i Jana Serockich w równych prawach i częściach w księdze gruntowej Mały-Kuntersztyn k. 74 w dziale III pod L. 2.

Posiadacza listu hipotecznego wzywa się, by najpóźniej w terminie wywoławczym wyznaczonym na dzień 15. stycznia 1937 r. godz. 10, pokój nr. 19 w niżej oznaczonym sądzie zgłosił swe prawa i przedłożył dokument, w przeciwnym razie dokument ten zostanie pozbawiony mocy prawnej.

Grudziądz, dnia 23. września 1936 r.

Sąd Grodzki.

Zlecenie Nr. 817/GR (6589

IV. Ukł. 8/36.

OBWIESZCZENIE.

Wydział Handlowy Sądu Okręgowego w Gdyni na posiedzeniu niejawnym dnia 25 września 1936 r.

postanowił:

I. otworzyć postępowanie celem zawarcia układu z wierzycielami firmy: J. Marchwicki w Gdyni, ul. 10 Lutego 5,

II. wyznaczyć asesora sądowego Bogdana Kinowskiego w Gdyni (Sąd Okręgowy) jako sędziego-komisarza oraz Franciszka Lisieckiego w Gdyni, ul. Królewiecka 4, jako nadzorcę sądowego,

III. wyznaczyć terminy sprawdzenia wierzytelności na dzień
26. X. 1936 r. godz. 9 oraz
3. XI. 1936 r. godz. 9 w Sądzie Okręgowym w Gdyni sala nr. 1,

IV. wezwać wierzycieli, by przed upływem wyznaczonych terminów zgłosili swoje wierzytelności u sędziego-komisarza w sposób określony art 37 pr. o post. ukł. i to w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach, z których jeden winien być zaopatrzony znaczkiem „opłata sądowa" za 2 zł., — a każdy załącznik za 50 gr.

Zlecenie Nr. 418. (6599

IV. N. 35/30.

UCHWAŁA.

Znosi się postępowanie upadłościowe nad majątkiem firmy Wielkopolska Papiernia Spółka Akc. w Bydgoszczy na zasadzie § 190 ordynacji upadłościowej.

Bydgoszcz, dnia 16. września 1936 r.

Sąd Grodzki.

Zlecenie Nr. 1220/8. (6557

Reklama dźwignią handlu!

DROBNE OGŁOSZENIA

TORUN

Manicure
Mycie głowy
Farbowanie brwi i rzęs
po cenach zniżonych poleca
B. Słupski
Bydgoska 58 róg Klonowicza

Farbowanie
zrudziałych skunksów, oposów, cielaków, fok oraz czyszczenie wszelkich skór, tanio i akuratnie wykonuje znana pracownia kuśnierska Fr. Białkowski, Toruń, Kopernika 41. 6521C

SPRZEDAŻ

Farby
pokosty, lakiery, pendzle oraz tapety w wielkim wyborze poleca tanio Drogerja
Gałdyński,
Toruń, Szeroka 9. 5408C

Rowery
po cenach zniżonych na dogodnych warunkach częściowo za pożyczkę państwową, poleca „Elektra". Toruń, ul. Chełmińska 4 telefon 1526. 5964 CK

Dom
z dochodem 16.800 zł rocznie, 2 składy, zajazd, sprzedam za cenę 120.000 zł, wpłata 75.000 zł, reszta długoletnia hipoteka. Oferty do „Dnia Pomorza". Znaczek na odpowiedź. (6080

Dom
na Bydgoskiem, masyw., 4 piętra, 2 składy. Dochód roczny 8.600 zł. Cena 53.000 zł., dług 15.000 zł, odchodzi od ceny kupna. Dobra budowa. Oferty ze znaczkiem do „Dnia Pom." (6109Ck

Willa
3-mieszkaniowa na Bydgoskiem, 2×5 pokoj. mieszkanie z wszelkiemi wygodami. Słoneczne, ładny ogród, blisko miasta. Dług 10.000 zł b. gospodarza, amortyzacja. Cena 30.000 zł, razem z długiem. Oferty ze znaczkiem do „Dnia Pomorza" (6116Ck

Dom
z dwoma mieszkaniami po 2 pokoje kuchnia, gospodarczy budynek, ładny ogród, dobre położenie, bez długu. Cena 13.000 zł. Oferty do „Dnia Pom." ze znaczkiem. (6115Ck

Wszyscy wiedzą, że
MEBLE
wszelkiego rodzaju najtaniej kupujesz w firmie
B. Włudarczak
Toruń, Prosta 5. 3862 C

TAPETY
Franaszka
w najnowszych deseniach
DROGERJA „UNIVERSAL"
Toruń, Szeroka 17. 5652C

Dom
nowy, 4 piętra ze składami i ogrodem, wolny 15 lat od podatku. Roczny dochód 5.580 zł, dług 8.000 zł, amortyzacja. Cena razem z długiem 52.000 zł. Mieszkanie 4-ro pokojowe z wszelkiemi wygodami. Oferty ze znaczkiem do „Dnia Pomorza". (6107Ck

Kapelusz
damski, męski fasonowany odświeżony zastąpi nowy. Królikiewicz, mistrz kapeluśniczy, św. Jana 2, narożnik Łaziennej. (6593

Dom
nowy ze składami na Bydgoskiem, 3 piętr., 8 mieszkań 4, 3 i 2 pokoj. z wygodami. Roczny dochód 6.500 zł na czysto. Dług 15.000 zł, amortyzacja na 35 lat. Cena razem z długiem 65.000 zł, wpłata od umowy. Oferty ze znaczkiem do „Dnia Pom." (6108Ck

Okocimskie świętojańskie
piwo dubeltowe poleca w beczkach i butelkach Repr. Browaru Okocimskiego Aleksander Freining, ul. Podmurna 58-60 telef. 1334. 6462Ck

Foksteriery
ostrowłose (Drahtterrier) rasowe — 8 tygodniowe sprzeda. Kustusz, Grudziądz, Pierackiego 28. (6590Gk

Sprzedam
gospodarstwo 242 morgowe, pszenn. żyt., w tem 60 mórg łąk z torfem, położone blisko szosy, wartości 75 tys. zł. lub zamienię na dom wartości do 30 tys. zł. resztę gotówki podług umowy. Oferty do „Dnia Pomorza" pod nr. 6559.

Dom
dochodowy z 5 składami, 4-piętrowy. Dochód roczny 26.000 zł. Cena 220.000 zł, wpłata 120.000 zł. Dom z wszelkiemi wygodami. Oferty ze znaczkiem do „Dnia Pomorza". (6111Ck

Dom
dochodowy, około 25 lat stary, 4 piętra, 2 składy, dobra budowa. Dochód roczny 8.000 zł. Cena 63.000 zł, wpłata 25.000 zł. Mieszkanie z wszelkiemi wygodami. Oferty ze znaczkiem do „Dnia Pomorza". (6113Ck

Dom
nowowybudowany na przedm. z ogrodem, wolny 15 lat od podatku. Dochód roczny 4.500 zł na czysto. Wszelkie wygody. Cena 45.000 zł, wpłata 35.000 zł, reszta amortyzacja na 20 lat. Oferty ze znaczkiem do „Dnia Pom." (6110Ck

Dom
dochodowy 2.480 zł rocznie na przedm. Torunia z dużym owocowym ogrodem i ze składem, wjazdem w podwórze, gospodarczy budynek. Cena 13.000 zł, wpłata 9.500 zł, reszta 3 lata. Oferty ze znaczkiem do „Dnia Pom.". (6112Ck

Dom
z dochodem rocznym 6.600 zł, 4-piętrowy, dobra budowa. 3 składy. Cena 56.000 zł, dług 4.000 zł. Wpłata od umowy. Oferty ze znaczkiem do „Dnia Pom." (6106Ck

Dom
dochodowy na Bydgoskiem z ogrodem i garażem, dobry punkt. Dochód roczny 3.438 zł. Mieszkanie 1×4 pokoj., 2×3 pokoj., 4×2 pokoj., 1 duży pokój i duża kuchnia. Dochód na czysto 2.243 zł, dług 2.035 zł. Cena z długiem 26.000 zł. Oferty ze znaczkiem do „Dnia Pom.". (6114Ck

Sklep
zegarmistrzowski, pierwszorzędne położenie, z powodu choroby do sprzedania tylko za gotówkę. Cena przystępna. Oferty pod nr. 6596 do „Dnia Pomorza", Toruń. (6596Ck

MIESZKANIA WOLNE

Mieszkanie
2 pokojowe z kuchnią na Mokrem od 1. X. Wiadomość w filji „Dnia Pomorza" ul. Szeroka 42, I. ptr. 6395C

Mieszkanie
1 pokój i kuchnia na Bydgoskiem od 1. X. Wiadomość w filii „Dnia Pomorza". 6394Ck

Mieszkanie
6-pokojowe z kuchnią, łazienką elektrycznością i gazem na I. p. do wynajęcia od zaraz. Wiadomość w filii „Dnia Pomorza". 6293Ck

4 pokoje
I piętro, komfort, od 1 listopada wolne. Toruń, Matejki 50. (6586Ck

4 pokojowe
mieszkanie, Rynek Nowomiejski 24, do wydzierżawienia. Inform.: Borkowski, Toruń, Most Pauliński 2. (6584

Mieszkanie
4-pokojowe na I piętrze z dwoma balkonami od 1 października wynajmę. Adres wskaże filja „Dnia Pomorza" Toruń, ul. Szeroka 42 I piętro. (6193Ck

DZIERŻAWY

Duża stajnia
z górą na siano. Wiadomość filia „Dnia Pomorza" Toruń. 6537Ck

2 izby
na warsztat na Bydgoskim do wynajęcia. Wiadomość filia „Dnia Pomorza" Toruń. 6536Ck

LEKCJE

Nauczycielka
(Francuzka) udziela lekcyj, korepetycji. Ceny przystępne. Toruń, Warszawska 20. Tel. 12-62. Ck 6000

Szkoła tańców
Janiny Werny wyucza szybko tańczyć. Ostatnie nowości na rok 36/37. Kurs tańców rozpoczynam z dniem 1-go października. Lekcje wprawne rozpoczną się 4-go października. Toruń, Stary Rynek 16. 6464C

POSAD POSZUKUJĄ

Osoba
inteligentna obejmie zarząd pensjonatu, kasyna i t. p., pracowała w tym zawodzie zagranicą. Referencje pierwszorzędne. Oferty do filji Adm. „Dnia Pomorza" Toruń, Szeroka 42. 5884Ck

Bona
poszukuje posady od zaraz. Adres wskaże filja „Dnia Pomorza", Toruń. (6587

Szofer
mechanik, z prawem jazdy na wszelk. rodzaju pojazdach mechanicznych. Żonaty. Oferty do filji Adm. „Dnia Pomorza", Toruń, Szeroka 42. (5842

Instrumentarz
z długoletnią praktyką w budowie instrumentów muzycznych poszukuje posady na miejscu wzgl. na wyjazd. Łaskawe oferty do „Dnia Pomorza" pod F. P. (6207Ck

Slusarz
mechanik oraz palacz egzaminowany z długoletnią praktyką. Żonaty. Oferty do filji Admin. „Dnia Pomorza", Toruń, Szeroka 42. (5841



HUMOR AMERYKAŃSKI.

— Ubóstwiam panią, miss Maud, niech pani zostanie mą żoną!

— Chętnie, mr. Brown. Ale czy dochody pańskie wystarczą na opłacanie po rozwodzie alimentów?

OGŁOSZENIA:
wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej . . . . . . 0.30 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . . 1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie . . . . 0.80 zł
w tekście na dalszych stronach . . . . 0.50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowa i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:
W ekspedycji miejscowych agencyj . . . . 2.00 zł
Z odnoszeniem do domu . . . . 2.20 zł
Przez pocztę z odnoszeniem do domu . . . . 2.40 zł
Pod opaską . . . . 4,50 zł
W Gdańsku przez pocztę . 2.32 gd; przez gońca . . 2.00 gd
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost . 1.75 gd
Zagranicą . . . . 4.00 zł
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
Wacław Wytyk, Toruń, ul. Mickiewicza 42.

UWAGI:
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12. — redaktor odpowiedz. na Gdynię: Wiktor Mielnikow, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Paged'u". — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Wacław Gańcza, Grudziądz, Plac 23 Stycznia 10, I. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Leon Fermański, Tczew, Kościuszki nr. 1.
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf" z odpow. udziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja. Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.